



KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

BIULETYN

Z posiedzenia:

■ **RADY OCHRONY PRACY**
(NR 26)

Nr 2832/VI kad.
20.10.2009 r.

Tekst bez autoryzacji

Nr 2832/VI kad.

Rada Ochrony Pracy (nr 26)

20 października 2009 r.

Rada Ochrony Pracy, obradująca pod przewodnictwem poseł **Izabeli Katarzyny Mrzygłockiej (PO)**, przewodniczącej Rady, zrealizowała następujący porządek dzienny:

- przyjęcie stanowisk Rady Ochrony Pracy w sprawie: oceny zagrożeń psychospołecznych i warunków pracy w związku z nowymi formami pracy i modelami zatrudnienia; stosowania przepisów regulujących rozliczanie czasu pracy,
- „Bezpieczeństwo pracy w budownictwie – efekty działań kontrolnych i prewencyjnych Państwowej Inspekcji Pracy” – materiał przygotowany przez Państwową Inspekcję Pracy,
- zaopiniowanie kandydatury pana Janusza Podsiedlika na stanowisko okręgowego inspektora pracy w Rzeszowie,
- sprawy bieżące.

W drugiej części posiedzenia odbyła się uroczystość wręczenia nagród im. Haliny Kraheńskiej przyznanych przez głównego inspektora pracy za wybitne zasługi w dziedzinie ochrony pracy oraz uroczystość wręczenia nagród XXXVII edycji Ogólnopolskiego Konkursu Poprawy Warunków Pracy.

W posiedzeniu udział wzięli: **Stefan Niesiołowski** wicemarszałek Sejmu, **Czesława Ostrowska** podsekretarz stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej, **Tadeusz Zajac** główny inspektor pracy wraz ze współpracownikami, **Zbigniew Derdziuk** prezes Zakładu Ubezpieczeń Społecznych wraz ze współpracownikami, przedstawiciele Ministerstwa Gospodarki, Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego, KRUS, Federacji Stowarzyszeń Naukowo-Technicznych NOT, instytutów badawczych, zakładów pracy i związków zawodowych.

W posiedzeniu udział wzięła pracownica Kancelarii Sejmu: **Ewa Sikorska** - z sekretariatu Rady w Biurze Prawnym i Spraw Pracowniczych.

Przewodnicząca Rady Ochrony Pracy Izabela Katarzyna Mrzygłocka:

Otwieram posiedzenie Rady Ochrony Pracy. Witam państwa serdecznie. Witam głównego inspektora pracy, pana Tadeusza Zajęca wraz ze współpracownikami.

Porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia przewiduje: pkt 1 – Przyjęcie stanowisk Rady Ochrony Pracy w sprawie: oceny zagrożeń psychospołecznych i warunków pracy w związku z nowymi formami pracy i modelami zatrudnienia; stosowania przepisów regulujących rozliczanie czasu pracy, pkt 2 – Ocena stanu bezpieczeństwa i higieny pracy w 2008 r., pkt 3 – Bezpieczeństwo pracy w budownictwie, pkt 4 – Zaopiniowanie kandydatury pana Janusza Podsiedlika na stanowisko okręgowego inspektora pracy w Rzeszowie, pkt 5 – Sprawy bieżące.

Czy jest sprzeciw wobec proponowanego porządku dziennego? Nie widzę. Stwierdzam, że Rada przyjęła porządek dzienny.

Przechodzimy do punktu pierwszego porządku dziennego - przyjęcie stanowiska Rady w sprawie oceny zagrożeń psychospołecznych i warunków pracy w związku z nowymi formami pracy i modelami zatrudnienia. Projekt stanowiska opracował Zespół ds. Bezpieczeństwa i Ochrony Zdrowia w Środowisku Pracy. Został państwu doręczony pocztą.

Proszę panią prof. Koradecką o przedstawienie projektu stanowiska.

Zastępca przewodniczącego Rady Ochrony Pracy, dyrektor Centralnego Instytutu Ochrony Pracy – Państwowego Instytutu Badawczego prof. Danuta Koradecka:

Na posiedzeniu w dniu 8 września 2009 r. Rada Ochrony Pracy zapoznała się z materiałami przygotowanymi przez Państwową Inspekcję Pracy oraz Centralny Instytut Ochrony Pracy – Państwowy Instytut Badawczy dotyczącymi zagrożeń psychospołecznych i warunków pracy w związku z nowymi formami zatrudnienia.

Wyniki badań przeprowadzonych przez CIOP-PIB w ramach programu wieloletniego pn. „Dostosowywanie warunków pracy w Polsce do wymogów Unii Europejskiej” wskazują, że nowe formy pracy i modele zatrudnienia generują liczne zagrożenia natury psychospołecznej. Z badań tych wynika, że pracownicy tymczasowi zdecydowanie gorzej oceniają warunki swojej pracy niż pracownicy zatrudnieni na stałe. Są rzadziej szkoleni i informowani o zagrożeniach występujących na stanowisku pracy, mają także mniejszy wpływ na tempo i metody pracy. Szczególnie niepokojący jest wyższy wskaźnik wypadkowości w tej grupie zatrudnionych.

Z badań przeprowadzonych przez CIOP-PIB wynika, że telepraca w domu, mimo pewnych zalet tego rozwiązania, może powodować stres wynikający z nadużywania przestrzeni rodzinnej do celów zawodowych. Telepracownicy skarżą się ponadto na poczucie osamotnienia i brak wsparcia społecznego, mają ograniczony kontakt z przełożonymi, a stąd ograniczoną możliwość konsultacji zawodowych. Skutkuje to ich anonimowością oraz izolacją społeczną. W przypadku zatrudnienia w formie telepracy utrudniona jest także kontrola stanowisk pracy oraz – podobnie jak u pracowników tymczasowych – utrudniony jest dostęp do szkoleń bhp.

W sytuacjach, kiedy nowe formy pracy i zatrudnienia powodują nadmierne wydłużenie czasu pracy, występuje wyraźne pogorszenie zdrowia fizycznego oraz psychicznego pracowników, a także jakości ich życia.

Wyniki kontroli przeprowadzonych przez Państwową Inspekcję Pracy w agencjach pracy tymczasowej i u pracodawców użytkowników w latach 2006–2007 ujawniły wiele nieprawidłowości związanych z ochroną prawną pracownika. Dotyczą one w szczególności zawierania umów o pracę, sporządzania świadectw pracy, prowadzenia akt osobowych oraz wynagradzania pracowników. W agencjach pracy tymczasowej najczęściej nieprawidłowości polegały na zawieraniu z pracownikami tymczasowymi umów tylko na okres próbny, nieokreśleniu w umowach miejsca wykonywania pracy oraz rodzaju i stanowiska pracy, nieinformowaniu pracowników o warunkach zatrudnienia, niezamieszczaniu w świadectwie pracy informacji o podstawach prawnych rozwiązania umowy o pracę, a także znacznych opóźnieniach w przekazywaniu świadectw pracy.

W 2008 r. Państwowa Inspekcja Pracy podjęła także działania dotyczące rozpoznawania postaw ok. 700 pracodawców wobec stresu w pracy. Z tej grupy jedynie 71 pracodawców zdecydowało się na przeprowadzenie oceny psychospołecznych warunków pracy w swoich przedsiębiorstwach, a 28 z nich podjęło środki profilaktyczne.

Podsumowując powyższe, Rada stwierdza, że nowe formy pracy i modele zatrudnienia, oprócz niewątpliwych zalet zarówno dla pracodawcy, jak i dla pracownika, takich jak łatwiejsze zatrudnienie pracownika, lepsza adaptacja firmy do warunków rynku, czy możliwość dostosowania czasu pracy przez pracownika do jego obowiązków pozazawodowych, są także związane z widocznymi zagrożeniami natury psychospołecznej, w tym atomizacją społeczności pracy z jej wysoce negatywnymi skutkami.

Na podstawie przedstawionych materiałów oraz dyskusji Rada Ochrony Pracy uznaje, że w celu ograniczenia stresu psychospołecznego u pracowników korzystających z nowych form zatrudnienia celowe są następujące działania:

1. Nowe formy i modele zatrudnienia wymagają nowelizacji aktualnego stanu prawnego, w tym ustawy o agencjach pracy tymczasowej.

2. Pracodawcy powinni określać w swoich przedsiębiorstwach politykę postępowania w odniesieniu do zagrożeń psychospołecznych (zapobiegania, ograniczania i kontroli).

3. Pracownicy zatrudnieni w nowych modelach organizacji pracy powinni mieć praktycznie zapewniony dostęp do szkoleń zawodowych i szkoleń bhp oraz do udziału w działaniach prewencyjnych w zakresie ograniczania zagrożeń psychospołecznych w miejscu pracy.

4. Należy wspierać aktywną komunikację dla ograniczania stresu psychospołecznego pomiędzy głównymi partnerami społecznymi na terenie zakładu pracy, a także specjalistami, w tym lekarzami medycyny pracy i służbą bhp.

5. Należy zapewnić pracownikom dotkniętym negatywnymi skutkami stresu psychospołecznego w miejscu pracy możliwość łatwego dostępu do zewnętrznych źródeł uzyskania pomocy i wsparcia w przypadku braku odpowiednich specjalistów w miejscu pracy.

Działania powyższe są szczególnie istotne w obecnej sytuacji na rynku pracy, w którym zwiększa się udział elastycznych systemów zatrudnienia, co może wpływać na narastanie skutków stresu psychospołecznego niekorzystnych zarówno dla jakości pracy, jak i dla zdrowia społeczeństwa.

Przewodnicząca Rady Ochrony Pracy Izabela Katarzyna Mrzygłocka:

Czy są uwagi do przedstawionego projektu stanowiska?

Członek Rady Ochrony Pracy Maciej Sekunda:

Chciałbym zwrócić uwagę na pewną niepoprawność wniosków, co powoduje że nie do końca są zrozumiałe. „Na podstawie przedstawionych materiałów oraz dyskusji Rada Ochrony Pracy uznaje, że w celu ograniczenia stresu psychospołecznego u pracowników korzystających z nowych form zatrudnienia celowe są następujące działania: 1. Nowe formy i modele zatrudnienia wymagają nowelizacji aktualnego stanu prawnego, w tym ustawy o agencjach tymczasowych”. Należałoby zmienić redakcję tego sformułowania.

Przewodnicząca Rady Ochrony Pracy Izabela Katarzyna Mrzygłocka:

Prosiłabym o konkretne propozycje zmiany.

Członek Rady Ochrony Pracy Maciej Sekunda:

„...celowe są następujące działania: 1. Przeprowadzenie nowelizacji aktualnego stanu prawnego, w tym ustawy o agencjach pracy tymczasowej”.

Wydaje mi się – mogę się mylić – że nowelizacja ustawy o agencjach pracy tymczasowej odbyła się w tym roku. Możliwe, że konieczna jest kolejna nowelizacja.

Nie negując zasadności wniosków, wydaje mi się, że wymagają one pewnej zmiany redakcji.

Przewodnicząca Rady Ochrony Pracy Izabela Katarzyna Mrzygłocka:

Proszę o powtórzenie propozycji zmiany.

Członek Rady Ochrony Pracy Maciej Sekunda:

„Na podstawie przedstawionych materiałów oraz dyskusji Rada Ochrony Pracy uznaje, że w celu ograniczenia stresu psychospołecznego u pracowników korzystających z nowych form zatrudnienia celowe są następujące działania: 1. Przeprowadzenie nowelizacji aktualnego stanu prawnego, w tym ustawy o agencjach pracy tymczasowej”.

Zastępca przewodniczącego Rady Ochrony Pracy, dyrektor CIOP-PIB prof. Danuta Koradecka:

Ta propozycja nie zmienia treści.

Członek Rady Ochrony Pracy Maciej Sekunda:

Nie zmienia. Mówię o redakcji.

Można byłoby dyskutować o zakresie zmian aktualnego stanu prawnego i z czyjej inicjatywy miałyby nastąpić. Ale nie podnoszę tej kwestii. Chodzi mi wyłącznie o sprawę redakcji.

Przewodnicząca Rady Ochrony Pracy Izabela Katarzyna Mrzygłocka:

Pani prof. Koradecka akceptuje tę propozycję.

Czy ktoś z państwa ma inne uwagi? Nie widzę zgłoszeń.

Przystępujemy do głosowania. Kto jest za przyjęciem poprawki zgłoszonej przez pana Sekundę? Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się?

Stwierdzam, że Rada przyjęła poprawkę, przy 12 głosach za, braku przeciwnych i 3 wstrzymujących.

Przystępujemy do głosowania nad całością stanowiska. Kto jest za przyjęciem proponowanego stanowiska wraz z poprawką? Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się?

Stwierdzam, że Rada jednogłośnie przyjęła stanowisko w sprawie oceny zagrożeń psychospołecznych i warunków pracy w związku z nowymi formami pracy i modelami zatrudnienia.

Przystępujemy do omówienia projektu stanowiska w sprawie stosowania przepisów regulujących rozliczanie czasu pracy. Projekt stanowiska opracował Zespół ds. Prawno-Organizacyjnych.

Proszę o przedstawienie projektu panią dr Eugenię Gienieczko, członka Zespołu ds. Prawno-Organizacyjnych.

Członek Rady Ochrony Pracy Eugenia Gienieczko:

Na posiedzeniu w dniu 8 września br. Rada Ochrony Pracy zapoznała się z materiałami opracowanymi przez Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej oraz Państwową Inspekcję Pracy, dotyczącymi przepisów regulujących rozliczanie czasu pracy.

W zaprezentowanych Radzie materiałach Ministerstwo Pracy dokonało szczegółowej analizy przepisów Kodeksu pracy w zakresie: norm czasu pracy, okresów odpoczynku, dni wolnych od pracy, pracy w godzinach nadliczbowych i sposobu jej rekompensowania oraz dozwolonych systemów i rozkładów czasu pracy. Opracowanie resortu, jako skierowane przede wszystkim do pracodawców, ma charakter instruktażowy.

Materiał Państwowej Inspekcji Pracy ma szerszy charakter. Wskazuje braki i niespójności regulacji prawnych oraz nieprawidłowości w praktyce ich stosowania. Opracowanie PIP dotyczy nie tylko regulacji zawartych w Kodeksie pracy, ale także pozakodeksowej regulacji czasu pracy w ustawie o zakładach opieki zdrowotnej i ustawie o czasie pracy kierowców.

Państwowa Inspekcja Pracy formułuje wiele uwag i zastrzeżeń. W przypadku Kodeksu pracy postuluje zdefiniowanie pojęcia normy i wymiaru czasu pracy, pracy w godzinach nadliczbowych i dodatków za tę pracę, czasu podróży służbowej oraz odpoczynku dobowego, czasu dyżuru, rekompensowania pracy w niedziele i święta oraz prowadzenia ewidencji czasu pracy przez pracodawców.

W przypadku pozakodeksowej regulacji czasu pracy zawartej w ustawie o zakładach opieki zdrowotnej Państwowa Inspekcja Pracy zwraca uwagę, iż zawieranie umów cywilnych na pełnienie dyżurów medycznych, brak wyraźnego limitu zatrudnienia za zgodą pracownika ponad przeciętnie 48 godzin w tygodniu oraz obowiązek pozostawiania pracownika w gotowości do udzielania świadczeń zdrowotnych, rodzą uzasadnione obawy o naruszenie w stosunku do większości pracowników pełniących dyżury medyczne norm odpoczynku dobowego i tygodniowego. PIP wskazuje również na potrzebę weryfikacji przesłanek ustawowych uzasadniających skrócenie czasu pracy niektórych grup pracowników zakładów opieki zdrowotnej (np. zatrudnionych przy urządzeniach radiologicznych) w celu dostosowania ich do obecnego stanu wiedzy i techniki medycznej. Państwowa Inspekcja Pracy wskazuje konieczność uporządkowania w ustawie odesłań do Kodeksu pracy np. w zakresie dopuszczalnych systemów organizacji czasu pracy, czasu pracy pracowników administracyjnych, technicznych, obsługi i gospodarczych.

Wiele krytycznych uwag kieruje Państwowa Inspekcja Pracy pod adresem ustawy z 16 kwietnia 2004 r. o czasie pracy kierowców, zarzucając jej przede wszystkim niespójność regulacji. Postuluje potrzebę uchwalenia nowej ustawy o czasie pracy kierowców kompleksowo regulującej czas pracy kierowcy samochodu osobowego, kierowcy-handlowca, kierowcy pojazdu powyżej 3,5 tony w przewozie rzeczy lub osób, kierowcy w przewozie osób na trasie do 50 km i innych.

Na podstawie przedstawionego materiału i dyskusji Rada Ochrony Pracy uznaje za celowe:

1) stworzenie pozbawionej luk i niejasności regulacji czasu pracy w Kodeksie pracy. Rozstrzygnięcia wymaga, czy ten cel będzie osiągnięty poprzez stworzenie nowej regulacji, czy dalsze nowelizowanie obowiązującego działu VI w Kodeksie pracy. Ponadto, powinno nastąpić ożywienie układów zbiorowych i porozumień, a także wzmocnienie roli regulaminów i umów o pracę;

2) uporządkowanie odrębnych regulacji pozakodeksowych dotyczących niektórych grup pracowników, w tym zatrudnionych w zakładach opieki zdrowotnej oraz kierowców. Wymaga to dokonania analizy tych przepisów przez odpowiedzialne za ich tworzenie Ministerstwo Zdrowia oraz Ministerstwo Infrastruktury i przygotowania odpowiednich zmian ustawowych;

3) upowszechnienie, w tym poprzez zamieszczenie na stronach internetowych Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej oraz Państwowej Inspekcji Pracy, instruktażowego materiału opracowanego przez Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej;

4) zapewnienie ciągłej kontroli przez Państwową Inspekcję Pracy przestrzegania przepisów o czasie pracy.

Przewodnicząca Rady Ochrony Pracy Izabela Katarzyna Mrzygłocka:

Czy są uwagi do przedstawionego projektu stanowiska? Nie widzę zgłoszeń.

Przechodzimy do głosowania. Kto jest za przyjęciem zaproponowanego stanowiska? Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się?

Stwierdzam, że Rada jednogłośnie przyjęła stanowisko w sprawie stosowania przepisów regulujących rozliczanie czasu pracy.

Przechodzimy do punktu drugiego – „Ocena stanu bezpieczeństwa i higieny pracy w 2008 r.” – materiał miał zostać przygotowany przez Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej. Otrzymaliśmy pismo pana Radosława Mleccki, podsekretarza stanu w resorcie, które państwu odczytam: „Zwracam się z uprzejmą prośbą o przesunięcie planowanego na dzień 20 października 2009 r. terminu omawiania przez Radę Ochrony Pracy „Oceny stanu bezpieczeństwa i higieny pracy w 2008 r.”, opracowanej przez Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej. Dokument ten został przekazany do rozpatrzenia przez Komitet Rady Ministrów, a następnie przez Radę Ministrów. Niezwłocznie po przyjęciu „Oceny stanu bezpieczeństwa i higieny pracy w 2008 r.” przez Radę Ministrów zostanie ona przesłana Radzie Ochrony Pracy”.

Nie otrzymaliśmy dokumentu. Zatem proponuję omówienie tego punktu przez Radę w terminie późniejszym. Najprawdopodobniej – w styczniu przyszłego roku.

Czy są jakieś uwagi?

Zastępca przewodniczącego Rady Ochrony Pracy Zbigniew Żurek:

Powtarza się problem, który mieliśmy w ubiegłym roku. Pojawia się pytanie, czy materiał kierowany do Rady Ministrów powinien – czy nie powinien – być wcześniej zaopiniowany przez Radę Ochrony Pracy. Może byłoby dobrze, gdyby dokument najpierw został skierowany do Rady Ochrony Pracy.

Przewodnicząca Rady Ochrony Pracy Izabela Katarzyna Mrzygłocka:

Rada może odnosić się do materiału przyjętego przez Radę Ministrów. Dlatego poczekaamy na materiał przyjęty przez rząd.

Czy są jeszcze uwagi? Nie widzę zgłoszeń.

Przechodzimy do punktu trzeciego – „Bezpieczeństwo pracy w budownictwie – efekty działań kontrolnych i prewencyjnych Państwowej Inspekcji Pracy” – materiał został przygotowany przez Państwową Inspekcję Pracy.

Bardzo proszę pana ministra Tadeusza Zająca o przedstawienie.

Główny inspektor pracy Tadeusz Zając:

Prosiłbym o prezentację materiału przez pana dr Liwo, który bezpośrednio nadzoruje ten temat.

Zastępca głównego inspektora pracy Marian Liwo:

Ze względu na specyfikę branża budowlana cechuje się dużymi zagrożeniami, ryzykiem zawodowym oraz poziomem wypadkowości. Dlatego działalność kontrolno-nadzorcza traktowana jest jako jeden z priorytetów Państwowej Inspekcji Pracy, co ma odzwierciedlenie w corocznych programach działania. Od 2 lat zajmujemy się również kontrolą legalności zatrudnienia na mocy ustawy z dnia 1 lipca 2007 r. o Państwowej Inspekcji Pracy. Nie ulega wątpliwości, że nielegalne zatrudnienie ma negatywny wpływ na bezpieczeństwo i higienę pracy w budownictwie.

Od 2006 r. obserwujemy niepokojącą tendencję wzrostu liczby poszkodowanych w wypadkach przy pracy w budownictwie, co zapewne jest związane ze wzrostem liczby inwestycji budowlanych i wzrostem zatrudnienia w tym sektorze gospodarki. Należy jednak zauważyć, że w I półroczu br. zanotowano spadek o 20,4% ogólnej liczby poszkodowanych w stosunku do analogicznego okresu roku poprzedniego (tj. z 4238 do 3314 osób według danych GUS). Jednak za wcześnie jest na formułowanie pozytywnych prognoz. Za szczególnie niepokojący należy uznać gwałtowny wzrost liczby ofiar śmiertelnych z 92 w 2007 r. do 122 w 2008 r. Równocześnie o 42 zmniejszyła się liczba poszkodowanych osób, które doznały ciężkich uszkodzeń ciała (spadek o 20,4% w porównaniu z 2007 r.). W I półroczu br. w porównaniu do analogicznego okresu roku poprzedniego o 22% zmniejszyła się liczba ofiar śmiertelnych, tj. z 50 do 39 osób. Zmniejszyła się także o 16,4% liczba osób z ciężkimi obrażeniami ciała (z 73 do 61 osób). Średnio 80% ogólnej liczby wypadków w budownictwie skutkuje lżejszymi urazami ciała.

Wzrost zatrudnienia w firmach budowlanych, znaczny udział małych, słabych ekonomicznie podmiotów gospodarczych, rotacja pracowników oraz deficyt osób posiadających odpowiednie doświadczenie i kwalifikacje zawodowe, spowodowany emigracją – to główne przyczyny wypadkowości w budownictwie. Konsekwencją dużej rotacji pracowników jest liczba wypadków z udziałem osób o stażu pracy nieprzekraczającym 1 roku. W ostatnich latach poszkodowani o takim stażu stanowili ok. połowy wszystkich poszkodowanych w wypadkach przy pracy w budownictwie. Wydaje się, że krótki staż pracy nie daje dostatecznej świadomości zagrożeń.

Do końca sierpnia 2009 r. inspektorzy pracy przeprowadzili 3925 kontroli na 2267 budowach. Były to kontrole przestrzegania przepisów bhp na placach budowy oraz przy budowie i remoncie dróg i autostrad, w tym mostów i wiaduktów.

Skontrolowaliśmy ponad 3500 pracodawców, zatrudniających ponad 53.000 pracowników.

Największą liczbę przedsiębiorstw zaangażowanych na budowach stanowiły małe zakłady pracy, wykonujące określone roboty jako podwykonawcy. Dlatego kontrole koncentrowały się głównie na tych zakładach, w których zresztą występują największe problemy w sferze bezpieczeństwa pracy i ochrony zdrowia pracujących.

W 2009 r. kontrole w budownictwie były ukierunkowane na prace niebezpieczne, przy których corocznie dochodzi do największej liczby wypadków, tj. prace na wysokości, prace na rusztowaniach, prace ziemne w wykopach, a także roboty drogowe i mostowe, które są wymienione w rozporządzeniu ministra pracy w sprawie ogólnych przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy. Niezależnie od zakresu kontroli staraliśmy się zwracać uwagę na pełne spectrum problematyki bezpieczeństwa i higieny pracy. Podejmowaliśmy też doraźne działania interwencyjne w przypadku wystąpienia zagrożeń w miejscach publicznych podczas wykonywania robót budowlanych oraz działania kontrolno-nadzorcze dotyczące inwestycji EURO 2012. Do tych działań obligują PIP znowelizowane przepisy art. 304 Kodeksu pracy.

Kontrole ujawniły, że najczęściej nieprawidłowości dotyczyło wykonywania prac na wysokości. Wśród stwierdzonych nieprawidłowości należy wymienić przede wszystkim: brak środków ochrony zbiorowej przed upadkiem z wysokości - balustrad, brak zabezpieczenia dojeżdżać i przejść, klatek schodowych, brak zabezpieczenia otworów technologicznych oraz niestosowanie środków ochrony indywidualnej. Wymienione nieprawidłowości występują nagminnie. Często sami pracownicy bagatelizują zagrożenia, co wskazuje na złą jakość szkoleń, na których nie zwraca się uwagi na konsekwencje takiego wykonywania pracy, jak również na nieprawidłowe zachowanie dozoru. Prezentowane

slajdy pokazują osoby pracujące na dachach i rusztowaniach niezabezpieczonych przed wypadkiem. Takie przykłady bardzo często obserwujemy na terenach budów w naszych miejscach zamieszkania.

Poważnym problemem jest również brak wygradzenia i oznakowania stref niebezpiecznych przy wykonywaniu prac na wysokości. Zauważamy także niewyposażenie lub niestosowanie przez pracowników wymaganych środków ochrony indywidualnej, w tym przede wszystkim głowy i środków chroniących przed upadkiem z wysokości. Dotyczyło to ponad 5200 pracowników. To też wskazuje na nonszalancję pracowników, niezajomość zagrożenia i niedoskonałość dozoru.

Prezentowane slajdy pokazują nieprawidłowości: wadliwość rusztowań, składowanie materiałów. Dowodzi to lekceważenia obowiązków przez dozór oraz przepisów bhp przez pracowników.

Budownictwo drogowe i mostowe również charakteryzuje się wysokim stopniem ryzyka zawodowego i wypadkowego ze względu na specyfikę stosowanych technologii, warunki atmosferyczne, zmienność frontu robót, prowadzenie prac na terenie otwartym, pozbawionym elementów infrastruktury technicznej.

Podczas kontroli zwracano szczególną uwagę na stosowanie środków ochrony adekwatnych do występujących podczas prowadzenia prac na wysokości. W co czwartej kontroli stwierdzaliśmy niewyposażenie pracowników w środki ochrony indywidualnej.

Wielu pracodawców boryka się z problemem odpływu wysoko wykwalifikowanych pracowników, którzy masowo wyjechali zagranicę i dotąd nie powrócili. Pracodawcy niejednokrotnie będąc związani umowami, zatrudniali osoby nie w pełni przygotowane do pracy na terenie budowy. Warto zauważyć, że znacznie mniej nieprawidłowości stwierdzamy na placach budów, gdzie inwestycje realizują duże firmy niż na małych placach budów. W dużych firmach zatrudnieni są bardziej profesjonalni pracownicy.

Celem działań inspektorów pracy było przede wszystkim usunięcie zagrożeń, które występowały przy prowadzeniu robót budowlanych oraz zapewnienie zgodnego z przepisami poziomu bezpieczeństwa i higieny pracy. Ok. 64% decyzji stanowiły decyzje ustne, co dowodzi, że stwierdzone nieprawidłowości kwalifikowały się do usunięcia w czasie pobytu inspektora pracy na terenie budowy i nie wymagały znaczących nakładów. Ale również świadczy to tym, że wystąpienie tych nieprawidłowości wynikało z bardzo lekceważącego traktowania przez osoby z dozoru obowiązków w zakresie zapewnienia bezpiecznych warunków pracy.

Jeśli chodzi o kontrole legalności zatrudnienia w 2009 r., chciałbym zauważyć, że ustawowe zadania Państwowej Inspekcji Pracy tylko w ograniczonym zakresie obejmują kontrolę zjawiska pracy nierejestrowanej. Działalność kontrolna PIP dotyczy bowiem jedynie legalności pracy najemnej w zakresie przestrzegania obowiązku: potwierdzenia na piśmie w wymaganym terminie rodzaju zawartej umowy o pracę i jej warunków, zgłoszenia osoby zatrudnionej lub wykonującej inną pracę zarobkową do ubezpieczenia społecznego, informowania powiatowych urzędów pracy przez bezrobotnych o podjęciu zatrudnienia, innej pracy zarobkowej lub działalności, opłacania składek na Fundusz Pracy.

Nie ma wiarygodnych danych dotyczących skali zjawiska pracy nierejestrowanej. Przyjmuje się zatem, że wszelkie wyniki badań obarczone są ryzykiem błędu, gdyż działalność w „szarej strefie” jest niezgodna z prawem i osoby badane nie chcą przyznać się do jego naruszania albo robią to bardzo niechętnie.

W blisko 40% kontrolowanych podmiotów należących do sekcji budownictwo ujawniono nieprawidłowości dotyczące legalności zatrudnienia obywateli polskich oraz nieprzestrzeganie przepisów ustawy z dnia 20 kwietnia 2004 r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy. Nielegalne zatrudnienie lub nielegalne powierzenie innej pracy zarobkowej stwierdzono w 13% podmiotów poddanych kontroli. Nieprawidłowości w zakresie zgłaszania do ubezpieczenia społecznego – w 21% skontrolowanych podmiotów. Nieprawidłowości w zakresie opłacania składek na Fundusz Pracy – w 31% podmiotów. Zatrudnienie bez potwierdzenia na piśmie istnienia stosunku pracy bądź zawarcie umowy cywilnoprawnej w warunkach, w których istnieje obowiązek zatrudnienia na podstawie umowy o pracę – w 11% spośród podmiotów poddanych kontroli. W 20% podmiotów,

w których kontrolowano osoby zarejestrowane jako bezrobotne, ujawniono niepowiadomienie przez bezrobotnych powiatowego urzędu pracy o podjęciu zatrudnienia, innej pracy zarobkowej lub działalności – obowiązku tego nie dopełniło 220 bezrobotnych, w 51 pobierających zasiłek. Obecnie nie kontrolujemy powiadamiania przez pracodawców urzędów pracy o podjęciu zatrudnienia przez osobę bezrobotną.

Przeprowadzone kontrole wykazały stosowanie przez pracodawców i przedsiębiorców szeregu praktyk mających na celu naruszenie i obejście obowiązujących przepisów prawa. Polegały one w szczególności na: zawieraniu umów cywilnoprawnych, w tym coraz częściej umów o dzieło w przypadkach, kiedy powinna być zawarta umowa o pracę, posługiwaniu się nieformalnymi okresami próbnymi, zawieraniu umów pozorowanych (np. na czas kontroli PIP), podpisywaniu umów bez daty (co miało utrudnić ustalenie okoliczności faktycznych), niezgłoszeniu do ubezpieczenia społecznego pracowników prowadzących działalność gospodarczą.

W okresie od 1 stycznia do 31 sierpnia 2009 r. inspektorzy pracy przeprowadzili w budownictwie 84 kontrole legalności zatrudnienia, innej pracy zarobkowej oraz wykonywania pracy przez cudzoziemców.

Kontrolami objęto 864 cudzoziemców, w tym 629 obcokrajowców, od których było wymagane zezwolenie na pracę oraz 108 pracujących na podstawie oświadczenia pracodawcy o zamiarze powierzenia wykonywania pracy cudzoziemcowi. Naruszenia przepisów dotyczących pracy cudzoziemców stwierdziliśmy w 40% podmiotów poddanych kontroli, przy czym nielegalne wykonywanie pracy przez obcokrajowców ujawniono w 17% skontrolowanych podmiotów.

Stwierdzono nielegalne wykonywanie pracy przez 68 cudzoziemców, tj. 8% ogółu obcokrajowców poddanych kontroli w 2009 r. w związku z pracą w branży budowlanej. Wykazano m.in. następujące nieprawidłowości: brak wymaganego zezwolenia na pracę 54 cudzoziemców, wykonywanie pracy bez zawarcia formalnych umów.

Kontrolując problematykę legalności zatrudnienia w branży budowlanej, inspektorzy pracy ujawnili 717 wykroczeń, które zostały popełnione przez 370 pracodawców i przedsiębiorców oraz 221 osób świadczących pracę. W stosunku do sprawców wykroczeń inspektorzy pracy wyciągnęli określone konsekwencje prawne, wymienione na prezentowanym slajdzie.

Ponadto w rezultacie kontroli legalności zatrudnienia w budownictwie skierowano wystąpienia do 916 pracodawców. Inspektorzy pracy sformułowali ponad 1400 wniosków zobowiązujących do usunięcia nieprawidłowości. W 321 przypadkach zawiadomiono właściwe organy władzy i organy nadzoru nad warunkami pracy o naruszeniach przepisów w zakresie legalności zatrudnienia. Dominowały powiadomienia kierowane do starostów – 125, Zakładu Ubezpieczeń Społecznych – 94, urzędów skarbowych – 38 i Straży Granicznej – 13.

Tak jak w innych działach gospodarki, podstawowa przyczyna nielegalnego zatrudnienia w budownictwie – to unikanie przez pracodawców dodatkowych kosztów, jakie wiążą się z zatrudnianiem pracowników zgodnie z prawem.

Według niektórych pracodawców i przedsiębiorców istotnym motywem nielegalnego zatrudnienia jest chęć uniknięcia czasochłonnych i skomplikowanych procedur urzędowych.

Innym czynnikiem, który generuje nielegalne zatrudnienie, powodując jednocześnie utrwalanie struktur „szarej strefy”, jest z pewnością występujący od wielu lat stosunkowo wysoki poziom bezrobocia, co w konsekwencji oznacza, iż sami pracownicy w wielu sytuacjach godzą się na zatrudnienie z naruszeniem obowiązujących przepisów. Nielegalnemu zatrudnieniu sprzyja również sezonowość pracy. Na nielegalną formę świadczenia pracy godzą się – jak wspominałem – pracownicy, dla których może być korzystne otrzymywanie niezadeklarowanego wynagrodzenia, zwłaszcza jeśli równocześnie pobierają zasiłek dla bezrobotnych albo korzystają z pomocy społecznej.

Inspektorzy pracy wskazują na wadliwość regulacji prawnych w tym zakresie, które nie zapewniają skutecznego egzekwowania prawa. W opinii pracodawców działających w branży budowlanej, czynnikiem sprzyjającym wysokiemu poziomowi zatrudnienia nierejestrowanego jest też obowiązujący system zamówień publicznych. Nadal możliwe jest zaniżanie przez oferenta kosztów realizacji inwestycji, szczególnie w zakresie

kosztów związanych z pracą, które w wielu przypadkach nie pozwalają na legalne zatrudnienie.

Jeśli chodzi o promocję standardów bezpieczeństwa pracy w małych firmach, to Państwowa Inspekcja Pracy realizuje programy informacyjno-promocyjne dla pracodawców, przedsiębiorców budowlanych zainteresowanych poprawą warunków bezpieczeństwa i higieny pracy, a także dostosowaniem swoich firm do wymagań w tym zakresie. W odniesieniu do małych firm promocja jest adekwatna do skali zagrożeń. W 2009 r. udział do prewencyjnego „Bezpieczna budowa” zgłosiły 594 małe firmy budowlane. Efekty działań uczestników zostaną ocenione do końca br. Istotnym uzupełnieniem tego programu jest coroczny konkurs „Bezpieczna budowa”. W 2008 r. udział w konkursie wzięło 72 pracodawców budowlanych.

Od kilku lat realizowany jest program PIP dla grupy mikroprzedsiębiorstw zatrudniających do 9 pracowników. W 2009 r. udział w programie wzięło 210 pracodawców, w 170 pracodawców prowadzących działalność budowlaną. Najlepsi zostaną uhonorowani dyplomami Państwowej Inspekcji Pracy, które będą ich obligowały do poszanowania praworządności w stosunkach pracy. W bieżącym roku program realizujemy we współpracy ze Związkiem Rzemiosła Polskiego, który informuje zrzeszonych przedsiębiorców, w tym właścicieli zakładów budowlanych o celach i warunkach udziału w programie.

Jednym z zasadniczych elementów prewencji wypadkowej jest właściwe wykonywanie obowiązków związanych z pracą. Zasadniczą kwestią jest tutaj prawidłowo dokonana ocena ryzyka zawodowego, bez której trudno sobie wyobrazić zarządzanie bezpieczeństwem i higieną pracy w zakładzie pracy. W ramach Europejskiej Kampanii na rzecz oceny ryzyka zawodowego PIP uruchomiła stronę internetową, zawierającą informacje potrzebne do samodzielnego dokonania oceny ryzyka zawodowego i w jej wyniku poprawy warunków pracy. Wydajemy ulotki informacyjne (np. „Ocena ryzyka w pięciu krokach”) wskazujące tryb postępowania oraz podstawy prawne w sposób trafiający do czytelnika. Wydajemy też inne materiały pomocnicze i moduły szkoleniowe dla pracodawców, które również umieszczone są na stronach internetowych Centralnego Instytutu Ochrony Pracy – Państwowego Instytutu Badawczego. Są to bardzo istotne materiały, które wspomagają pracodawców w zakresie wiedzy na temat zagrożeń i sposobu ich unikania.

W br. na potrzeby kampanii „Bezpieczeństwo pracy w budownictwie – upadki z wysokości, poślizgnięcia” uruchomiliśmy specjalną witrynę internetową poświęconą pracy bezwypadkowej (www.bezupadku.pl). Najważniejszą częścią witryny jest strona poświęcona programowi prewencyjnemu. Zawiera wniosek o przystąpienie do programu oraz listę kontrolną do samooceny stanu bezpieczeństwa, w szczególności przy pracach na wysokości i podjęcia działań poprawiających warunki pracy.

W wyniku e-mailingu skierowanego do ponad 20 tys. małych firm budowlanych, tylko w sierpniu br. odnotowano 18.850 wejść na stronę zawierającą listę kontrolną oraz 1537 wejść na stronę zgłoszeniową do udziału w programie prewencyjnym. Zauważamy wzrost zainteresowania programem. Do sierpnia liczba wejść wynosiła 300-400.

W br. rozpoczęliśmy trzyletnią kampanię informacyjno-kontrolną „Bezpieczeństwo pracy w budownictwie – upadki z wysokości, poślizgnięcia”, w której wykorzystaliśmy w większym zakresie środki masowego przekazu. Podstawą naszych działań w tym zakresie było stanowisko Rady Ochrony Pracy z 27 maja br. wskazujące na potrzebę zwiększenia zasięgu działań informacyjnych podejmowanych przez PIP. Chodzi o informacje dotyczące przestrzegania obowiązków w zakresie bezpieczeństwa pracy przez pracodawców, bezpiecznych zachowań pracowników poprzez wzrost ich świadomości prawnej w tej materii.

Z raportu OBOP wynika, że założenia emisyjne zostały zrealizowane, a nawet w nieznacznym stopniu przekroczone. Mamy nadzieję, że wkrótce nastąpi reemisja spotu telewizyjnego w wybranych stacjach telewizji, sfinansowana ze środków Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Warto przypomnieć tezę zaprezentowaną w czasie wspólnej konferencji prasowej PIP i ZUS, inicjującej kampanię medialną, że „koszty kampanii są niewspółmiernie niskie do kosztów, jakie ponosi społeczeństwo na skutek wypadków przy pracy”.

Dotychczasowe działania PIP w ramach projektu EURO 2012 koncentrowały się na nawiązaniu bezpośredniego kontaktu inspektorów pracy i koordynatorów PIP ds. realizacji zadań związanych z EURO 2012 (które są w każdym okręgu) z inwestorami i generalnymi wykonawcami stadionów, na których będą rozgrywane Mistrzostwa Europy w piłce nożnej w 2012 r. Celem projektu jest zaangażowanie wszystkich uczestników procesu inwestycyjnego w problematykę bezpieczeństwa pracy oraz prawidłowa koordynacja robót budowlanych.

Efektom stałego nadzoru nad inwestycjami EURO 2012, podczas którego inspektorzy pracy omawiają aktualne problemy w zakresie bezpiecznego wykonywania robót budowlanych, sprawdzają procedury i instrukcje w tym zakresie, udzielają porad i konsultacji w ramach cyklicznych spotkań ze wszystkimi uczestnikami procesu budowlanego, jest obniżenie poziomu ryzyka zawodowego występującego na stanowiskach pracy, co skutkuje w konsekwencji zmniejszeniem liczby wypadków przy pracy, szczególnie lekkich zdarzeń wypadkowych.

Utworzyliśmy specjalny banner EURO 2012, który na bieżąco informuje o działaniach prewencyjnych inspektorów pracy na budowach stadionów oraz pokazuje przykłady dobrych praktyk w celu ich rozpowszechniania w trakcie realizacji tego przedsięwzięcia. Uważamy, że taka forma prezentacji efektywnych działań PIP ma bardzo istotne znaczenie.

Jednym z zasadniczych elementów motywowania pracodawców i przedsiębiorców budowlanych do podejmowania efektywnych działań na rzecz bezpiecznych warunków pracy na placach budów są argumenty ekonomiczne. Inspektorzy pracy z mocy prawa – na podstawie przepisów ustawy o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych – uczestniczą w mechanizmie funkcjonowania zróżnicowanej składki wypadkowej, stymulującej działania pracodawców – płatników składki w zakresie bezpieczeństwa i ochrony zdrowia ubezpieczonych pracowników.

W wyniku nieprawidłowości stwierdzonych w czasie kontroli inspektorzy pracy coraz częściej kierują wnioski do jednostek organizacyjnych ZUS o podwyższenie składki wypadkowej o 100%. Uważamy to za bardzo efektywne narzędzie, które wymusza prawidłowe działania pracodawców w zakresie bhp. Liczba takich wniosków w stosunku do firm budowlanych jest wciąż wysoka.

Wszystkie zagadnienia przedstawione w informacji dotyczące działań prewencyjnych PIP uzasadniają prowadzenie dalszych intensywnych kontroli w budownictwie, szczególnie w tych obszarach, które generują zdarzenia wypadkowe. Dlatego w br. działania Państwowej Inspekcji Pracy koncentrują się na kontroli prac na wysokości, robót ziemnych oraz na przygotowaniu do prac osób zatrudnionych i organizacji robót. Przygotowanie i organizacja pracy nadal pozostawiają wiele do życzenia. Jest jedną z głównych przyczyn wypadków przy pracy.

Ocena dotychczasowej działalności prewencyjnej PIP w budownictwie wskazuje, że efektywność tych działań polega na kompleksowym stosowaniu różnych form oddziaływania na adresatów – pracodawców, pracowników, osób prowadzących samodzielną działalność gospodarczą. Zauważamy, że znaczący wzrost świadomości adresatów może nastąpić tylko w ramach wszechstronnej współpracy instytucji i partnerów społecznych. Niezbędne jest wspólne intensywne zaangażowanie.

Wciąż istotnym powodem ograniczonego zainteresowania ze strony części pracodawców i przedsiębiorców budowlanych jest nieuzasadnione postrzeganie Państwowej Inspekcji Pracy jako organu przede wszystkim egzekwującego przestrzeganie prawa za pomocą sankcji karnych. Takie postrzeganie jest dla nas krzywdzące. Dążymy do tego, aby przy pomocy naturalnych środków wymuszać przestrzeganie praworządności w stosunkach pracy. To jest najlepsza i najbardziej trwała forma.

Kolejnym istotnym problemem, który zauważamy w naszej działalności, jest ograniczenie dostępu do środków masowego przekazu o zasięgu ogólnokrajowym. Chcielibyśmy zmienić tę tendencję. Dokładna analiza efektywności przekazu do pracodawców i pracowników budowlanych oraz skuteczności (siły oddziaływania) poszczególnych nośników multimedialnych wskazuje na ogromne możliwości w zakresie uzyskiwania określonych efektów.

Jak wspomniałem, osiągnięcie celu praworządności w stosunkach pracy, w tym zapewnienia bezpiecznych warunków pracy powinno być wynikiem oddziaływania przy pomocy naturalnych środków. Takie są trendy Unii Europejskiej i Międzynarodowej Organizacji Pracy.

Uważamy, że analiza zjawiska „szarej strefy” w budownictwie powinna być poparta danymi statystycznymi. PIP i instytucje badawcze nie dysponują nimi w pełni. Dlatego dostrzegamy potrzebę pogłębionych badań nad zasięgiem, strukturą i charakterem pracy nierejestrowanej oraz dokonania oceny źródeł, przyczyn i skutków społeczno-ekonomicznych tego zjawiska. Uważamy, że jedynie szerokie i kompleksowe działania mogą wpłynąć na ograniczenie zasięgu zjawiska „szarej strefy” w budownictwie, a także zjawiska nielegalnego zatrudnienia.

Dziękuję za uwagę.

Przewodnicząca Rady Ochrony Pracy Izabela Katarzyna Mrzygłocka:

Dziękuję bardzo.

Otwieram dyskusję.

Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos?

Członek Rady Ochrony Pracy Mirosław Pawlak:

Od lat nie zmienia się struktura wypadków przy pracy w budownictwie. Szeroko mówi się o przyczynach tych wypadków. Liczne skargi, które wpływają do Państwowej Inspekcji Pracy, są alarmujące. Jak zatem wyciągać konkretne, mądre, ale i racjonalne wnioski dla procesu legislacyjnego w Sejmie RP, tak aby ustawowo – tam gdzie to możliwe – maksymalnie wyeliminować najpoważniejsze przyczyny powodujące te wypadki?

Członek Rady Ochrony Pracy Ewa Wągrowaska-Koski:

Zaprezentowany materiał – zresztą bardzo ciekawy – nosi tytuł „Bezpieczeństwo pracy w budownictwie – efekty działań kontrolnych i prewencyjnych Państwowej Inspekcji Pracy oraz analiza problemów związanych z występowaniem szarej strefy w budownictwie”. Niestety, w przedłożonym materiale nie znalazłam informacji dotyczących problemu realizowania przez pracodawców obowiązku ochrony zdrowia pracowników poprzez chociażby zapewnienie podstawowych badań profilaktycznych. Czy ta kwestia nie była przedmiotem kontroli dotyczących bezpieczeństwa pracy w budownictwie?

Doskonale wiemy, że od prawidłowego zakwalifikowania pracownika do pracy, szczególnie w budownictwie, a zwłaszcza do pracy na wysokości, zależy zdrowie pracownika. Nieprawidłowe zakwalifikowanie z pewnością ma wpływ na powstawanie wypadków przy pracy. Uwzględniając, że najczęściej dotyczy to młodych pracowników o krótkim stażu pracy, można mieć wątpliwości, czy przeprowadzane są badania wstępne u tych pracowników. Czy przedmiotem kontroli było wykonywanie badań profilaktycznych u pracowników zatrudnionych w budownictwie?

Instytut Medycyny Pracy niedawno realizował – finansowany przez Ministerstwo Zdrowia – program dotyczący oceny zagrożeń i skutków zdrowotnych związanych z ekspozycją zawodową pracowników budownictwa. W wyniku realizacji programu została wydana monografia, pozytywnie oceniona, o czym informuje „Atest”. Myślę, że ta kwestia powinna być przedmiotem szczególnej kontroli Inspekcji Pracy, a także współpracy w zakresie tego zagadnienia ze służbą medycyny pracy.

Członek Rady Ochrony Pracy Jan Rulewski:

Przedłożony materiał oceniam jako bardzo dobry. Widać wyraźną poprawę w stosunku do materiałów, które czytałem poprzednio. Jest bardziej pogłębiony i wykazuje większą analityczność oraz szersze spojrzenie na sposoby przeciwdziałania niebezpiecznym tendencjom, aczkolwiek w sposób niedostateczny, ponieważ wiele kwestii nie jest ujętych w statystyce.

Chciałbym jednak zauważyć, że nie wykorzystano wszystkich możliwości. Z rozporządzenia ministra pracy wynika obowiązek współpracy ZUS z Państwową Inspekcją Pracy w zakresie informowania i przeprowadzania wspólnych kontroli. W przedłożonym materiale brakuje informacji na ten temat. Nie przeprowadzono żadnej wspólnej kontroli. Nie dostrzegam partnerstwa ZUS w tym zakresie.

PIP przeprowadziła 25 wspólnych kontroli z Inspekcją Nadzoru Budowlanego. Pozwoliłem sobie sprawdzić, tych kontroli chyba było więcej. Być może statystyka nie potrafiła ich wykazać. W samym województwie kujawsko-pomorskim przeprowadzono 8 takich kontroli.

Pan minister założył – uwzględniając stanowisko Rady ds. Budownictwa – że w najbliższych trzech latach nastąpi spadek liczby wypadków śmiertelnych o 25%. Jest to bardzo ambitne założenie. Życzyłbym, żeby się spełniło. Prosiłbym pana ministra o wyjaśnienia, czy możliwe jest osiągnięcie takiego wskaźnika.

Uważam, że dzisiejsze posiedzenie Rady Ochrony Pracy jest pochyleniem nad sytuacją, która przypomina gonienie własnego ogona. Od lat jesteśmy świadkami braku postępu w budownictwie. Sytuacja w tej branży jest pochodną koniunktury gospodarczej. Wprawdzie mówi się o poprawie w 2009 r., ale należy zaznaczyć, że wstrzymano wiele budów. Zatem nie powinniśmy się tym ekscytować.

Przedłożony materiał dowodzi, że Państwowa Inspekcja Pracy nie jest w stanie zrobić nic więcej w zakresie kontroli i prewencji. Środki stosowane przez PIP (np. wnioski i grzywny) nie powodują poprawy sytuacji. Można by domagać się np. większej liczby wniosków o podwyższenie składki wypadkowej. Owszem, odnotowano pewien wzrost. Nie wiem, czy wystarczający. Nie będę prowadził sporu w tej sprawie. Zwracam uwagę, że połowa wniosków o podwyższenie składki dotyczyła budownictwa. Zatem można przypuścić, że inspektorzy pracy realizują zadania społeczne oraz zadania nakreślone przez Radę Ochrony Pracy. Ale generalnie brak postępu. Oprócz działań legislacyjnych, które wskazuje główny inspektor pracy, potrzebne są działania o szerszym zakresie.

Główny inspektor pracy wskazuje właściwie dwa zjawiska: nonszalancję młodych pracowników, którzy przystępują do pracy w budownictwie oraz pogoń przedsiębiorców za nieuzasadnionym, wręcz pazernym zyskiem. To one tworzą sytuację, o którą potykamy się co rok. Nie możemy dogonić własnego ogona. W Krajowej Strategii na Rzecz Bezpieczeństwa i Higieny Pracy – nie wiem, czy dokument został już przyjęty – w zasadzie nie mówi się o budownictwie. Jak zatem mają postępować przedsiębiorcy z tej branży, skoro w tym dokumencie nie ma o nich mowy? Zwracam się do rządu o wypowiedź, czy rządowa instytucja ZUS, która w Krajowej Strategii zaznaczona jest jako element regulacji i stymulacji tych spraw zamierza uczestniczyć w tych działaniach już w 2009 r., bo taki obowiązek nakłada ten dokument? Czy Państwowa Inspekcja Pracy – organ kontrolny – ma być jedynym generatorem porządku i bezpieczeństwa pracy w Polsce? Przypominam że ta instytucja we wszystkich procesach technologicznych jest na ogół służbą pomocniczą, a nie generatorem. Czy projekt Krajowej Strategii został przyjęty? Czy jest w trakcie negocjacji? Czy też należy przyjąć, że jego ogólny charakter będzie naszą wskazówką?

Wydaje mi się, że możemy przyjąć informację przedłożoną przez głównego inspektora pracy, ale nie zwalnia to nas od obowiązku działań na rzecz poprawy obecnej sytuacji.

Członek Rady Ochrony Pracy Maciej Sekunda:

Punkt trzeci porządku dziennego dzisiejszego posiedzenia brzmi: „Bezpieczeństwo pracy w budownictwie – efekty działań kontrolnych i prewencyjnych Państwowej Inspekcji Pracy na 2010 r.”. Wydaje mi się, że jest tu błąd. Ewentualnie powinno być: „efekty działań kontrolnych i proponowanych działań prewencyjnych Państwowej Inspekcji Pracy na 2010 r.”.

Chciałbym nawiązać do wypowiedzi pana senatora Rulewskiego. Wydaje mi się, że jest najwyższa pora, aby nasze posiedzenia i referowanie zagadnień odbywało się w sposób komplementarny. Po wystąpieniu przedstawiciela Państwowej Inspekcji Pracy powinny być wystąpienia przedstawicieli rządu, Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej, Ministerstwa Infrastruktury, nadzoru budowlanego na temat działań tych instytucji w tym zakresie. Jak słusznie zauważył pan senator Rulewski, Państwowa Inspekcja Pracy jest jednym z ogniw, które działa na rzecz warunków pracy, ale podstawowe działania należą do rządu.

Nie komentowałem wypowiedzi pani przewodniczącej na temat odroczenia rozpatrywania punktu drugiego porządku dziennego. Chciałbym zauważyć, że w to wpisuje się

brak strategii rządu w tym zakresie. Rozumiem, że pani przewodnicząca mówiła o styczniu 2010 r. jako o terminie informacji dotycząca oceny stanu bezpieczeństwa pracy.

Od kilku lat obserwujemy degradację tej problematyki w działaniach rządu. Mówiąc o stanie bezpieczeństwa w budownictwie, wskazujemy, że na wzrost wypadków śmiertelnych. Wydawałoby się, że w tym obszarze rząd powinien działać szczególnie aktywnie. Brakuje mi tych działań, co stwierdzam z ubolewaniem. Na jednej ze stron przedłożonego materiału wskazuje się na zmniejszenie liczby wypadków, ale przecież zamknięto wiele budów. Owszem, jeśli staną budowy, to będzie mniej wypadków. Brak wspólnych działań będzie skutkowało utrzymaniem tendencji wzrostu wypadków.

Przedłożony materiał dość precyzyjnie przedstawia wyniki kontroli. Można znaleźć zestawienie tabelaryczne, w którym wymienia się m.in. brak szkoleń, brak badań lekarskich. Natomiast brakuje informacji na temat przyczyn wypadków, a szczególnie wyraźnego odniesienia do faktu, że wypadkom ulegają pracownicy zatrudnieni krócej niż 1 rok. Z tego faktu powinien wynikać jeden wniosek. Wydaje mi się, że jest to ewidentne stwierdzenie słabości przygotowania nowych ludzi do pracy w budownictwie, przypadkowości ich zatrudnienia, przypadkowości warunków pracy itp.

Na jednym z posiedzeń Rady, kiedy mówiliśmy o wzroście wypadków 2008 r., także w budownictwie zwróciłem uwagę na słabość systemu szkolenia nowo przyjętego pracownika w zakresie instruktaza stanowiskowego. Ci ludzie są dopuszczani do pracy, nie mając świadomości skali zagrożeń, jakie występują na stanowisku pracy. Należałoby zastanowić się – i tutaj adresatem jest rząd – czy przepisy dotyczące szkolenia pracowników są wystarczające, czy nie trzeba przywiązywać większej wagi do szkoleń na stanowisku pracy, czy okres wymieniony w rozporządzeniu jest odpowiedni. Co prawda rozporządzenie mówi o minimalnym wymiarze czasu pracy. Przypuszczam jednak, że ten minimalny czas nie jest wykorzystany w zakładzie pracy. Dobre szkolenie na stanowisku pracy wymaga odpowiednich kwalifikacji od majstra, brygadzysty, kierownika. W wielu przypadkach oni nie mają takich umiejętności.

Pamiętam, że przed wieloma laty funkcjonowała instytucja patronatu nad nowo zatrudnionym pracownikiem. Należałoby zastanowić się, czy młody pracownik nie powinien być otoczony szczególną opieką. Mówimy bowiem o wypadkach i śmierci wielu młodych ludzi, którzy dopiero rozpoczęli pracę zawodową. Wydaje mi się, że to powinno być skomentowane przez instytucje rządowe.

Odnoszę wrażenie, że przedłożony materiał pisany był przez trzy zespoły. Pierwszy zajmował się „szarą strefą”, drugi – kontrolą, trzeci – prewencją. Sądzę, że została pomylona metodologia. Otóż odbieram kontrolę jako element prewencji. Powiem więcej – wydaje mi się, że zasadniczym elementem prewencji jest kontrola. Dlatego nie powinno być tego podziału. Zwracam uwagę, że podstawowym instrumentem prewencji, jakim dysponuje Państwowa Inspekcja Pracy, jest kontrola.

Członek Rady Ochrony Pracy Andrzej Chwiluk:

Na ile ustawa o swobodzie działalności gospodarczej i to, o czym przekonaliśmy się podczas tragedii w górnictwie, powodowało, że inspektorzy mieli utrudnione wejście do zakładu pracy albo w konsekwencji uprzedzenia o kontroli próbowało się zamazywać stan faktyczny?

W przedłożonym materiale brak informacji na temat współpracy Państwowej Inspekcji Pracy ze społeczną inspekcją pracy. Od dwudziestu paru lat obie instytucje działają obok siebie. Doświadczenia tragedii w górnictwie dowodzą, że Państwowa Inspekcja Pracy i inne instytucje kontrolne mają obecnie dość utrudnione możliwości kontroli. Zwracam uwagę, że zakładowi społeczni inspektorzy pracy znajdują się bezpośrednio na stanowiskach pracy.

Rozumiem argument, że dzisiaj społeczna inspekcja pracy jest być może słaba, źle finansowana i nie do końca przygotowana. Być może można byłoby się zgodzić w jakimś stopniu z tym argumentem. Zatem czy w przedłożonym materiale nie należałoby poruszyć kwestii poszukiwania sprzymierzeńców do walki z patologiami? Utrata zdrowia i życia pracownika to ogromne koszty. Mówiliśmy o nich na jednym z posiedzeń Rady. Ale w dalszym ciągu nie dostrzegam tutaj większego zainteresowania.

Zapoznałem się z europejskimi przykładami współpracy instytucji kontrolujących. Z dużym zdziwieniem przekonałem się, jak w krajach Europy Zachodniej można współpracować i uzupełniać się w walce z patologiami, jak np. nielegalne zatrudnienie i wypadki w pracy. To są bardzo ważne sprawy. Nie ukrywam, że zamierzam przygotować wniosek zmierzający w kierunku zastosowania tych rozwiązań.

Odnoszę wrażenie – być może mylnie – że wszystkie rządy po 1989 r. wychodzą z założenia, że ich działania nie odnoszą się do obszaru prywatnego i rząd nie może tam wkraczać. Przypomnę sytuację, kiedy Państwowa Inspekcja Pracy nie została wpuszczona po tragedii do Centrum Wystawienniczego. Nadal funkcjonuje podział podmiotów na państwowe i prywatne. W Europie Zachodniej nie ma tego podziału. Wszystkie podmioty podlegają tej samej kontroli i tym samym prawom. Zatem apeluję o poszukiwanie analogicznych rozwiązań.

Członek Rady Ochrony Pracy Zdzisław Trela:

Pan Maciej Sekunda wspominał o podstawowej kwestii – szkoleniach. W Polsce praktycznie nie istnieje system szkoleń w budownictwie. W Niemczech zatrudnienie pracownika na budowie wymaga posiadania przez niego certyfikatu czeladnika. Pracownicy, którzy wyjechali do pracy na budowach w Niemczech, przyjeżdżali do Polski i zwracali się do izby rzemieślniczej z prośbą o umożliwienie zdania egzaminu czeladniczego. Nie można tego umożliwić, ponieważ należy spełnić pewne procedury, które wymagają czasu. Procedury, o których mówię, obejmują bhp i naukę tego zawodu. Pracodawca, który przyjmuje do pracy na budowie pracownika z certyfikatem, wiem, że może on wykonywać prace na wysokości i rusztowaniach, bo został nauczony bezpiecznego wykonywania tych czynności.

W Polsce praktycznie nie prowadzi się szkoleń wykwalifikowanych pracowników. Przyjmuje się do pracy na budowie przypadkowych ludzi, którzy bardzo często nie wiedzą, jak wygląda cegła, a potem następuje zdziwienie, że taki pracownik uległ wypadkowi.

Wydaje mi się, że Państwowa Inspekcja Pracy, kontrolując wszystkie zakłady prywatne, powinna przede wszystkim zwrócić uwagę na wyszkolenie pracowników, nie tylko w zakresie bhp. Wiem, że przez pewien czas w Polsce brakowało ludzi do pracy w budownictwie, ponieważ wyjechali na Zachód. Ale obecnie wracają. Wydaje mi się, że zadaniem Państwowej Inspekcji Pracy powinno być uregulowanie tych kwestii. Są możliwości zdawania egzaminów w 26 izbach rzemieślniczych w naszym kraju. Są fachowcy, którzy znają się na budownictwie, którzy mogą przeprowadzać egzaminy. Może należałoby wrócić do podstaw i spróbować zweryfikować poprzez egzamin umiejętności pracowników, aby potem, pracując na budowie, nie spadali z rusztowań. Szkolenia mają ogromne znaczenie. Bez nich nawet miesięczny kurs bhp nic nie da. Pracownik musi wiedzieć, jakie prace wykonuje na budowie. To może zapobiec w przyszłości wypadkom na budowach.

Członek Rady Ochrony Pracy Elżbieta Rafalska:

W podsumowaniu działalności prewencyjnej Państwowej Inspekcji Pracy w budownictwie stwierdza się, iż zgodnie z zaleceniami Rady Ochrony Pracy, dotyczącymi skutecznego eksponowania problematyki bezpieczeństwa w środkach masowego przekazu przeprowadzono profesjonalną kampanię medialną, wykorzystując do tego celu znacząco zwiększone środki budżetowe PIP. Sejm przeprowadził pierwsze czytanie projektu ustawy budżetowej na 2010 r. Pamiętam, że ustawie budżetowej na 2008 r. i ustawie budżetowej na 2009 r. Państwowa Inspekcja Pracy miała znacznie zmniejszone środki.

Chciałabym zwrócić uwagę, że art. 27 projektu ustawy budżetowej – dotyczącego ZUS – przewiduje, że kwota wydatków na prewencję wypadkową, o których mowa w art. 37 ustawy o ubezpieczeniach społecznych, wynosi 1 mln zł. W ub. r. była to kwota znacznie większa, pozwalająca ZUS na współfinansowanie kampanii medialnej.

Musimy dyskutować, uwzględniając realia. Przypominam, że obecny etap prac nad projektem ustawy budżetowej umożliwi jeszcze wprowadzenie ewentualnych zmian. Działania Państwowej Inspekcji Pracy są ograniczone możliwościami finansowymi. Prosiłabym pana głównego inspektora pracy o wyjaśnienia w kwestii budżetu PIP.

Zastępca przewodniczącego Rady Ochrony Pracy Zbigniew Żurek:

Pan senator Rulewski wspomniał o pazerności przedsiębiorców. Jak można mówić o pazerności przedsiębiorców, których firmy często oscylują na poziomie rentowności 0%? To nie jest pazerność, lecz niejednokrotnie walka o życie.

Chciałbym poruszyć kwestię wiążącą się z dzisiejszym i na pewno przyszłą informacją na temat bhp w budownictwie. Z satysfakcją mówi się, że do Polski do pracy mają przyjechać Chińczycy. Czy Państwowa Inspekcja Pracy będzie kontrolowała chińskie budowy tak jak polskie? Słyszałem informacje o autonomii budów chińskich i stosowaniu innych przepisów. Czy będą tam stosowane polskie standardy? Jeżeli nie, to będzie to forma nieuczciwej konkurencji.

Jeśli chodzi o przedłożony materiał, to w miejscach, gdzie wymienione są liczby brakuje ich odniesienia do procentu ogółu. Na str. 18 wymienione są działania podjęte przez inspektorów pracy i uzyskane efekty. Podaje się liczby mandatów czy decyzji, natomiast nie mówi się, jaki to procent kontrolowanych firm. Umieszczenie wskaźnika procentowego byłoby bardziej czytelne.

Na str. 46 wskazuje się na pewne potrzeby wynikające z analizy zjawiska „szarej strefy” w budownictwie. Mam pewne wątpliwości do niektórych punktów. Np. słusznie zwraca się uwagę na problem umów pozornych. Istotnie, należy temu przeciwdziałać. Może rzeczywiście te umowy powinny być rejestrowane, aby uniemożliwić tego typu proceder. Ale czy przy tej okazji nie należałoby zastanowić się nad generalnym uproszczeniem formularzy, szczególnie formularzy ZUS, które są koszmarnie do wypełniania, zwłaszcza dla małych przedsiębiorców.

Rozumiem, że kontrolujący chciałby działać wtedy, kiedy jest mu najwygodniej. Natomiast przy wprowadzaniu tego typu postulatów pamiętajmy o drugiej stronie, aby wygoda kontrolującego nie wpływała nadmiernie na niewygodę kontrolowanego. Wszystkie ograniczenia, które są wprowadzone – słusznie – w tym festiwalu kontroli prowadzonych u przedsiębiorcy, mają za zadanie nie pomóc przedsiębiorcy w ukrywaniu nieprawidłowości, lecz jego ochronę przed nadmierną kontrolą, która dezorganizuje pracę firmy.

Pisze się – słusznie – o powstrzymaniu zjawiska pracy nierejestrowanej. Ale dlaczego pracą nierejestrowaną ma być pozorne zatrudnienie i nieuprawnione zawieranie umów cywilnoprawnych? Jest to chyba jakiś skrót myślowy, którego nie do końca rozumiem.

W kolejnym punkcie jest mowa o zawężeniu możliwości stosowania umów o dzieło. Być może słusznie państwo postulują objęcie tych umów ubezpieczeniem społecznym, tak jak umów o pracę. Zwracam uwagę, że obecny stan prawny w tym zakresie ma jakieś przyczyny. Radziłbym je sprawdzić. Natomiast nie rozumiem, dlaczego należy ograniczać możliwości stosowania umów o dzieło. Wszyscy wiemy, czym różni się umowa o dzieło od umowy zlecenia. Obecny stan prawny w tym zakresie należy ocenić jako dobry.

W jednym z ostatnich punktów pisze się o włączeniu do walki z nielegalnym zatrudnieniem w sposób zdecydowany partnerów społecznych. Wydaje mi się – abstrahując od militarne ujęcia – że rolą przedsiębiorców i związków zawodowych nie jest walka z nielegalnym zatrudnieniem. To jest rola Państwowej Inspekcji Pracy i właściwych organów państwa. Sądzę, że wszelkiego rodzaju działania prawne i urzędnicze nie powinny wkraczać w obszar czynników społecznych. Czasy ORMO już minęły.

Członek Rady Ochrony Pracy Artur Borowicz:

Nie chcę polemizować z panem przewodniczącym Żurkiem, choć mam inne podejście do problemu kontroli. Jako pracodawca jestem jednym z najczęściej kontrolowanych podmiotów. Obecnie mam trzy kontrole.

Sądzę, że kontrole nie dezorganizują pracy. Cieszę się np. z kontroli NIK, ponieważ kontrolerzy przeprowadzą audyt za darmo.

Na str. 4 przedłożonego materiału napisano, że wśród ofiar śmiertelnych wypadków na budowach stanowiły osoby o stażu krótszym niż rok. To jest przerażające!

Na str. 11 jest podsumowanie kontroli budowy 6 stadionów piłkarskich w ramach EURO 2012, gdzie zatrudnionych jest wielu młodych pracowników. Okazało się, że ku-

mulacja kontroli i prewencji spowodowała, że na żadnej z nadzorowanych budów nie doszło do wypadków śmiertelnych. Uważam, że oprócz poszukiwania sprzymierzeńców, takich jak społeczna inspekcja pracy – która w wielu zakładach traktowana jest marginalnie – właściwym rozwiązaniem – być może niepopularnym wśród pracodawców – jest intensyfikacja kontroli i wyciąganie właściwych wniosków.

Zastępca przewodniczącego Rady Ochrony Pracy Jerzy Langer:

Pan przewodniczący Żurek powiedział, iż nie zgadza się z tezą, że pazerność pracodawców jest jedną z przyczyn stanu bezpieczeństwa w budownictwie. Natomiast ja nie zgadzam się ze stwierdzeniem, że nonszalancja pracowników jest przyczyną tego stanu. Przychyliłbym się do opinii pana Sekundy, który zwracał uwagę na podejście do przygotowania do zawodu i szkoleń wstępnych. Skala wypadków pracowników o najkrótszym czasie pracy dotyczy nie tylko budownictwa, lecz wielu innych dziedzin gospodarki.

Jeżeli mielibyśmy przypisywać cechy pazerności i nonszalancji, to obie przypisałbym raczej części pracodawców. Świadczą o tym kontrole PIP. Na str. 22 przedłożonego materiału napisano, że w blisko 40% kontrolowanych podmiotów należących do sekcji budownictwo ujawniono nieprawidłowości dotyczące legalności zatrudnienia.

Przewodnicząca Rady Ochrony Pracy Izabela Katarzyna Mrzygłocka:

Lista mówców została wyczerpana.

Proszę głównego inspektora pracy o udzielenie odpowiedzi.

Główny inspektor pracy Tadeusz Zajac:

Dziękuję państwu za wszystkie pozytywne i krytyczne uwagi. Z dyskusji wynika dla nas obowiązek bardziej wnikliwego przygotowywania materiałów.

Z pazernością i nonszalancją mamy do czynienia na co dzień z obu stron. Można podać zarówno pozytywne, jak i negatywne przykłady postępowania w zakresie bezpieczeństwa pracy w budownictwie. Zastanawia nas, dlaczego pracodawca, który wie, jak powinna być prowadzona praca w wykopie czy na wysokości, dopuszcza wykonywanie pracy przez pracowników niezgodnie z przepisami bhp. Zastanawia nas również, co stało się z nadzorem na polskich placach budów. To jest podstawowe pytanie. W naszej ocenie, w większości przypadków nadzór nie egzekwuje bezpiecznych zachowań od personelu i pracowników.

Znamy przypadki znakomitego przygotowania pracowników pod względem szkolenia bhp i badań lekarskich. Posiadają wymagany sprzęt ochrony osobistej, który znajduje się w samochodach czy szafkach. Gama zdarzeń jest ogromna. Ale kumulacja ma miejsce w sytuacjach, kiedy inspektor, będąc na placu budowy, wydaje dyspozycje ustne, które powinien wydać bezpośredni przełożony danego pracownika.

Pan senator Rulewski słusznie zauważył, że nie było wspólnych kontroli PIP i ZUS. Jest to kwestia do nadrobienia. Na str. 44 przedłożonego materiału podaliśmy informacje na temat współdziałania z ZUS. Ale nie było wspólnych kontroli w tym obszarze. Dla nas bardzo ważne jest, że kierowane do ZUS wnioski inspektorów pracy o podwyższenie składki wypadkowej są akceptowane. Jest to zachęcający kierunek współpracy z tym partnerem.

Współpracujemy z Głównym Urzędem Nadzoru Budowlanego, Urzędem Dozoru Technicznego i Wyższym Urzędem Górniczym. Można zastanawiać się nad liczbą wspólnych kontroli. Jest ich tyle, na ile nas stać. W dniu dzisiejszym mam spotkanie z kadrą kierowniczą okręgów. Od 26 października br. przystępujemy do negocjacji indywidualnych programów działania na 2010 r. Będziemy te sprawy bardzo mocno akcentować, szczególnie współpracę z punktu widzenia strategii. Zmniejszenie liczby zdarzeń wypadkowych o 25% wydaje się bardzo trudne do wykonania. Uważam, że przy mobilizacji wszystkich podmiotów, nie tylko Inspekcji Pracy, ale i służb nadzoru – tutaj jest także ogromna legislacyjna rola rządu – możemy poprawić tę smutną statystykę o wymagany wskaźnik.

Wczoraj spotkałem się z przedstawicielami irlandzkiej inspekcji pracy. W krajach Unii Europejskiej budownictwo stanowi problem. Tam również występują przykłady pazerności i nonszalancji. Niestety, kryzys w sposób dramatyczny ujawnia, gdzie poszukuje się oszczędności.

Kluczową sprawą dla Państwowej Inspekcji Pracy jest zwrócenie uwagi na przygotowanie pracownika do wykonywania pracy. Mamy świadomość tego, co się stało. Obecnie do branży budowlanej przychodzą w większości ludzie przypadkowi, bez elementarnej wiedzy w zakresie wykonywanej pracy. Technologie bardzo szybko zmieniają się. Należy zwrócić uwagę na konieczność szkolenia zawodowego. Samymi szkoleniami stanowiskowymi nie osiągniemy wiele w tym obszarze. Przygotowanie pracownika do wykonywania pracy jest stałym elementem. Dla nas jest to ogromne wyzwanie i priorytetowe działanie do końca br. i sądzę, że na lata 2010–2012. Młodzi pracownicy powinni być objęci – jak powiedział pan Sekunda – patronatem. Jest to bardzo ciekawy temat. Będziemy musieli zastanowić się nad nim w działaniach prewencyjnych.

Pan Andrzej Chwiluk pytał o współpracę PIP ze społeczną inspekcją pracy. Muszę przyznać z ogromnym smutkiem, że w branży budowlanej do rzadkości należy obecność społecznego inspektora pracy. Takie są fakty. Jeżeli taki partner istnieje, to zapewniam, że są dyspozycje dotyczące obowiązkowej współpracy PIP z tym bardzo ważnym organem nadzoru społecznego nad warunkami pracy. Nasza współpraca jest ważna, ponieważ inspektorzy pracy, inspektorzy nadzoru budowlanego wskazują na pewien dyskomfort legislacyjny. Chodzi o BIOZ, gdzie jest pewien dylemat. Skierowano wnioski do ustawodawcy o jednoznaczne określenie naszych uprawnień w tym zakresie. Jednocześnie chciałbym podkreślić, iż ustawa o swobodzie działalności gospodarczej nie stwarza nam problemów w prowadzeniu kontroli w branży budowlanej. Wkraczamy tam, gdzie występuje bezpośrednio zagrożenie. Nie informujemy o zamiarze przeprowadzenia kontroli.

Na placach budów występuje problem nielegalnego zatrudnienia. Tutaj muszę podjąć polemikę z panem przewodniczącym Żurkiem. Uważam, że również w interesie pracodawców jest współpraca, także z Państwową Inspekcją Pracy w zakresie eliminowania tej patologii, bo w ten sposób tworzy się niekonkurencyjne warunki pracy.

Nie jesteśmy przeciw umowom cywilnoprawnym – umowom o dzieło czy umowom zlecenia, ale pod warunkiem, że pracownik, który świadczy pracę w tej formie, rzeczywiście wykonuje ją zgodnie z zasadami określonymi przez ustawodawcę. Natomiast częste są przykłady obchodzenia umowy o pracę umowami cywilnoprawnymi, gdzie praca powinna być wykonywana faktycznie na podstawie umowy o pracę.

Pani poseł Rafalska pytała o środki finansowe na 2010 r. w kontekście działań prewencyjnych. Informuje, że nasz budżet na 2010 r. jest faktycznie na poziomie 2009 r. Nie możemy liczyć na zwiększenie środków. Będziemy starali się przeznaczać na prewencję odpowiednie środki. Mam nadzieję, że Fundusz Prewencyjny ZUS będzie wspomagał działania prewencyjne PIP.

Pan Trela poruszył kwestię certyfikatu czeladniczego. Przeprowadziłem rozmowę z prezesem Związku Rzemiosła Polskiego panem Jerzym Bartnikiem. Będziemy opracowywali nasze plany indywidualne. Wiele obiecuję sobie po współpracy z ZRP nie tylko w zakresie pozyskiwania środków unijnych na program dotyczący młodych pracowników lub program szkolenia dla osób, które mogłyby być liderami szkoleń. Przykład niemiecki, który wskazał pan Trela jest bardzo ciekawy. Tam rzeczywiście pracownik bez certyfikatu czeladniczego nie zostanie zatrudniony na budowie.

Zastanawiamy się, na ile w naszych działaniach prewencyjnych będziemy silnym partnerem dla mediów publicznych w zakresie różnego rodzaju kampanii. Nie są to proste sprawy, Mówiliśmy o nich na jednym z posiedzeń Rady Ochrony Pracy. Jednak jestem optymistą. Sądzę, że jest obszar do działania. Zabiegamy o zrozumienie mediów dla naszych działań prewencyjnych, pokazujących koszty zdarzeń wypadkowych i skutki różnych zachowań.

Pani dr Ewa Wągrowaska-Koski poruszyła kwestię braku informacji o badaniach lekarskich. Zwracam uwagę, że w przedłożonym materiale stwierdzamy, iż standardowym obowiązkiem w działalności Państwowej Inspekcji Pracy jest także kontrola posiadania przez pracowników stosownych badań lekarskich.

Przewodnicząca Rady Ochrony Pracy Izabela Katarzyna Mrzygłocka:

Projekt stanowiska w tej sprawie przygotowuje Zespół ds. Bezpieczeństwa i Ochrony Zdrowia w Środowisku Pracy.

Przechodzimy do następnego punktu – zaopiniowanie kandydatury pana Janusza Podsjedlika na stanowisko okręgowego inspektora pracy w Rzeszowie. Charakterystyka zawodowa kandydata została przesłana państwu pocztą.

Proszę głównego inspektora pracy pana Tadeusza Zajęca o przedstawienie kandydata.

Główny inspektor pracy Tadeusz Zajęc:

Rekomenduję Wysokiej Radzie kandydaturę pana Janusza Podsjedlika na stanowisko okręgowego inspektora pracy w Rzeszowie. Jest to człowiek, który posiada wymagane kwalifikacje, a także legitymuje się 34-letnim stażem pracy, w tym 14-letnim w Państwowej Inspekcji Pracy. Pan Janusz Podsjedlik daje gwarancję poprzez posiadanie wysokiej wiedzy związanej ze stażem pracy w prokuraturze, sprostania oczekiwaniom dotyczącym budowania wizerunku Państwowej Inspekcji Pracy w obszarze prawnym. Coraz częściej mamy bowiem do czynienia z przypadkami, w których w różnego rodzaju postępowaniach musimy udowadniać nasze racje. Wiedza prawnicza pana Janusza Podsjedlika będzie bardzo istotna w tym zakresie. Uważam, że jest to bardzo dobry kandydat. Proszę Radę o pozytywną opinię.

Przewodnicząca Rady Ochrony Pracy Izabela Katarzyna Mrzygłocka:

Czy są pytania do pana ministra lub do kandydata?

Członek Rady Ochrony Pracy Elżbieta Rafalska:

Czy dotychczasowy okręgowy inspektor pracy w Rzeszowie został odwołany, czy odszedł na emeryturę? Jakie są przyczyny zmiany na tym stanowisku?

Przewodnicząca Rady Ochrony Pracy Izabela Katarzyna Mrzygłocka:

Czy są inne pytania? Nie widzę zgłoszeń.

Proszę pana ministra o udzielenie odpowiedzi.

Główny inspektor pracy Tadeusz Zajęc:

Dotychczasowy okręgowy inspektor pracy w Rzeszowie został odwołany. Pracuje w Państwowej Inspekcji Pracy, jest nadinspektorem, pełni funkcję kierowniczą.

Członek Rady Ochrony Pracy Elżbieta Rafalska:

Jakie były powody odwołania? Czy negatywna ocena dotychczasowej pracy?

Główny inspektor pracy Tadeusz Zajęc:

Powodem odwołania była niekonsekwencja w działaniu. Pan inspektor Kaczanowicz podejmował sprzeczne decyzje, informując mnie o pewnych zamiarach negatywnych, potem zmieniał zdanie. Brak umiejętności podejmowania decyzji był główną przyczyną odwołania pana inspektora z zajmowanego stanowiska.

Przewodnicząca Rady Ochrony Pracy Izabela Katarzyna Mrzygłocka:

Przypominam, że Rada wyraża opinię w sprawie kandydatury w głosowaniu tajnym.

Przystępujemy do powołania Komisji Skrutacyjnej. Proponuję do składu Komisji Skrutacyjnej panią poseł Elżbietę Rafalską, pana Andrzeja Chwiluka i pana Macieja Sekundę. Wszyscy państwo wyrażają zgodę. Proszę Komisję o ukonstytuowanie się.

W czasie konstituowania Komisji przejdziemy do spraw bieżących.

Termin następnego posiedzenia: 17 listopada 2009 r. Proszę do zgłoszenie do tego terminu propozycji do planu pracy Rady na 2010 r.

Porządek dzienny następnego posiedzenia przewiduje: pkt 1 – Program działania Państwowej Inspekcji Pracy na 2010 r. – materiał będzie przygotowany przez Główny Inspektorat Pracy, pkt 2 – Współdziałanie Inspekcji Pracy z ZUS i KRUS oraz organami nadzoru nad warunkami pracy – realizacja zadań w zakresie prewencji i promocji zagadnień ochrony pracy w środowisku wiejskim – materiał będzie przygotowany przez Główny Inspektorat Pracy, Zakład Ubezpieczeń Społecznych i Kasę Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego.

Komisja Skrutacyjna ukonstytuowała się i rozdaje karty do głosowania.

Czy ktoś z państwa chciałby zgłosić jakąś sprawę w ramach spraw różnych?

Członek Rady Ochrony Pracy Andrzej Paszkiewicz:

Otrzymaliśmy dzisiaj nr 44 „Kroniki sejmowej” z 30 września br., w której są błędy korektorskie. Według relacji „Kroniki” sekretarz Rady Ochrony Pracy poseł Janusz Krasoń powiedział z trybuny sejmowej, iż strategia poprawy bezpieczeństwa pracy ma być opracowana do 2012 r., a wicepremier Pawlak, odpowiadając, stwierdził, że rząd przyjął i ustanowił wieloletni program poprawy bezpieczeństwa warunków pracy na lata 2008–2010, a następnie pada stwierdzenie, iż jednocześnie skierował do Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej ten dokument w celu uzupełnienia. Zatem czy rząd przyjął program czy skierował do uzupełnienia? Zatem korekta powinna być bardziej staranna.

Przewodnicząca Rady Ochrony Pracy Izabela Katarzyna Mrzygłocka:

Przyjmujemy tę uwagę. Będziemy interweniować w redakcji „Kroniki sejmowej”.

Komisja Skrutacyjna zakończyła prace. Proszę przewodniczącą Komisji, panią poseł Elżbietę Rafalską o odczytanie protokołu.

Członek Rady Ochrony Pracy, przewodnicząca Komisji Skrutacyjnej Elżbieta Rafalska:

Protokół z głosowania tajnego na posiedzeniu plenarnym Rady Ochrony Pracy w dniu 20 października 2009 r. w sprawie wyrażenia opinii na temat kandydatury na stanowisko okręgowego inspektora pracy w Rzeszowie pana Janusza Podsiedlika.

Komisja Skrutacyjna w składzie: przewodnicząca Elżbieta Rafalska, członkowie Maciej Sekunda i Andrzej Chwiluk stwierdza co następuje: w głosowaniu uczestniczyło 23 członków Rady Ochrony Pracy, głosów ważnych oddano 23. Pan Janusz Podsiedlik otrzymał 19 głosów za, 1 głos przeciw, 3 głosy wstrzymujące.

Przewodnicząca Rady Ochrony Pracy Izabela Katarzyna Mrzygłocka:

Dziękujemy pani przewodniczącej i Komisji Skrutacyjnej za sprawną pracę. Gratulujemy panu Januszowi Podsiedlikowi.

Ogłaszam przerwę do godz. 12. 00.

[Po przerwie]

Dyrektor Departamentu Współpracy z Parlamentem i Partnerami Społecznymi PIP Małgorzata Kwiatkowska:

Serdecznie witam państwa na uroczystości wręczenia nagród im. Haliny Krahelskiej, najbardziej prestiżowego wyróżnienia przyznawanego przez głównego inspektora pracy za szczególne dokonania w dziedzinie ochrony pracy.

W sposób szczególny pragnę powitać pana Stefana Niesiołowskiego wicemarszałka Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej. Witam panią poseł Izabelę Katarzynę Mrzygłocką przewodniczącą Rady Ochrony Pracy. Dzięki życzliwości pani przewodniczącej nasza uroczystość może odbywać się w tak dostojnym miejscu. Pragnę serdecznie powitać pana ministra Tadeusza Zająca głównego inspektora pracy, fundatora nagród.

Serdecznie witam dzisiejszych laureatów nagrody im. Haliny Krahelskiej wraz z osobami towarzyszącymi. Witamy również przedstawicieli wnioskodawców.

Mam przyjemność powitać również laureatów kolejnej edycji Konkursu Poprawy Warunków Pracy organizowanego m.in. przez Centralny Instytut Ochrony Pracy – Państwowy Instytut Badawczy.

Mamy zaszczyt gościć na naszej uroczystości przewodniczących komisji sejmowych w osobach pani poseł Krystyny Skowrońskiej, pana posła Sławomira Piechoty i pana posła Arkadiusza Czartoryskiego. Witamy serdecznie!

Szczególnie ciepło i serdecznie witam członków Rady Ochrony Pracy, przedstawicieli urzędów centralnych współpracujących na co dzień z Państwową Inspekcją Pracy. Pragnę bardzo serdecznie powitać naszych partnerów społecznych.

W dzisiejszej uroczystości towarzyszą nam członkowie kierownictwa Państwowej Inspekcji Pracy, których witam serdecznie.

Witam przedstawicieli mediów, którzy na co dzień wiele uwagi poświęcają problematyce ochrony pracy. Nie ukrywam, że chcielibyśmy, aby tej uwagi było poświęcone trochę więcej.

Witam wszystkich państwa. Chciałabym teraz oddać głos naszym gościom.

Proszę pana marszałka Niesiołowskiego o zabranie głosu.

Wicemarszałek Sejmu Stefan Niesiołowski:

Szanowni państwo, cieszę się, że mogę dziś uczestniczyć w podniosłej uroczystości wręczenia nagród im. Haliny Krahelskiej, przyznawanych przez głównego inspektora pracy, wyróżnienia o wyjątkowym charakterze.

Idea tej jedynej w swoim rodzaju nagrody wypływa bowiem z głębokiego szacunku dla godności ludzkiej pracy oraz konieczności jak najskuteczniejszej jej ochrony. Wyróżnienie stanowi wyraz szczególnego uznania dla wybitnych osiągnięć w dziedzinie poprawy warunków pracy i eliminowania zagrożeń dla zdrowia i życia człowieka w środowisku pracy.

Jest jednocześnie wyrazem naszego najwyższego hołdu dla pani inspektor Haliny Krahelskiej, która wniosła trwały wkład w zapewnienie wysokich standardów ochrony pracy w naszym kraju.

Wyjątkowość i prestiż nagrody wynikają zarówno z jej ugruntowanej już tradycji, jak i uniwersalnego przesłania, które niesie. A brzmi ono: „nigdy za wiele starań, wysiłków i dążeń do upodmiotowienia ludzkiej pracy, czynienia jej bezpieczną, sprawiedliwie wynagradzaną, godną”. Są to wartości nieprzemijające, niezależne od upływających kolejnych dekad i zmieniających się rzeczywistości. Na ich straży od 90 już lat stoi polska inspekcja pracy.

Każdy kolejny rok przynosi nowe wyzwania w zakresie praworządności w stosunkach pracy oraz nadzoru i kontroli warunków pracy. Pojawiły się nowe zjawiska w sferze przestrzegania prawa. Powstają też nieprawidłowości, które wymagają zdecydowanego przeciwdziałania.

Na tym tle z perspektywy Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej, który nadzoruje działalność Państwowej Inspekcji Pracy, bardzo wyraźnie widać jak ogromna odpowiedzialność spoczywa na pracownikach tej instytucji, a także jak wielka jest skala stojących przed nimi zadań. Przypominam o tym w roku jubileuszu polskiej inspekcji pracy, dziękując przy okazji wszystkim jej pracownikom za zaangażowanie i rzetelność w realizacji służby na rzecz praworządności w stosunkach pracy w naszym państwie.

Wysiłki Państwowej Inspekcji Pracy przynoszą wymierne efekty, wymagają jednak jak najszerzego wsparcia społecznego i efektywnej współpracy wszystkich instytucji i organizacji działających w sferze ochrony pracy.

Także państwo, dostojni laureaci XXI edycji nagrody im. Haliny Krahelskiej jesteście niezwykle cennymi sojusznikami inspekcji w tworzeniu zdrowego i bezpiecznego środowiska pracy. Wnieśliście państwo znaczący wkład w rozwój ochrony pracy w Polsce. Najwyższy szacunek budzi wasz profesjonalizm i ogromna wiedza oraz doświadczenie. Wszystkim dostojnym laureatom pragnę złożyć z tego miejsca najserdeczniejsze gratulacje oraz życzenia zdrowia i wszelkiej pomyślności w działalności publicznej, w życiu zawodowym i osobistym. Życzę państwu coraz to nowych sukcesów w dalszym upowszechnianiu najlepszych wzorców, dotychczasowej aktywności, a także w wyznaczeniu i osiągnięciu nakreślonych celów.

Jest mi bardzo miło z tego powodu, że to właśnie w budynku parlamentu demokratycznej, stabilnej i rozwijającej się Polski – chociaż są problemy, ale dzięki państwu te problemy i skala niezadowolenia społecznego jest daleko mniejsza niż niektórzy mogliby oczekiwać – odbywa się dzisiejsza uroczystość. Jako przedstawiciel parlamentu demokratycznej Polski raz jeszcze składam najserdeczniejsze gratulacje. Wszystkiego najlepszego, zwłaszcza laureatom, ale także zaproszonym gościom. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca Rady Ochrony Pracy Izabela Katarzyna Mrzygłocka:

Panie marszałku, państwo ministrowie, szanowni państwo, dostojni laureaci, bardzo serdecznie witam w imieniu Rady Ochrony Pracy na tegorocznej uroczystości wręczenia prestiżowych nagród im. Haliny Krahelskiej.

Wyjątkowa osobowość Haliny Krahelskiej i jej zasługi dla ochrony pracy nadają nagrodzie szczególny charakter i zobowiązują do pielęgnowania pamięci o Patronce, przede wszystkim poprzez konsekwentną i przynoszącą efekty aktywność na rzecz poprawy warunków pracy oraz przestrzegania prawa w codziennej działalności firm.

Mam zaszczyt wyrazić głębokie uznanie dla osiągnięć laureatów w dziedzinie ochrony pracy, ich zawodowej determinacji i pasji, bez których trudno byłoby odnieść sukces. Uhonorowani przez głównego inspektora pracy nagrodą, wpisują się w zaszczytną tradycję służby na rzecz obrony prawa do warunków pracy spełniających europejskie standardy oraz do zdrowego i przyjaznego środowiska pracy.

W ciągu ponad 20 lat na obszernej liście laureatów znaleźli się przedstawiciele różnych zawodów, praktycy i teoretycy, zasłużeni dla ochrony pracy inspektorzy i związkowcy. Wierzę, że dzięki ich doświadczeniu, wiedzy i pasji w wielu polskich zakładach pracuje się bezpieczniej i zgodnie z prawem. Jestem przekonana, że szczególne dokonania wyróżnionych stanowią niekwestionowany wkład w tworzenie lepszego środowiska pracy i przybliżają życiu uniwersalne idee Haliny Krahelskiej.

Jeszcze raz gratuluję wszystkim laureatom i życzę wielu sukcesów.

**Dyrektor Departamentu Współpracy z Parlamentem i Partnerami Społecznymi PIP
Małgorzata Kwiatkowska:**

Dziękujemy pani poseł.

Chciałabym serdecznie powitać w naszym gronie panią minister Czesławę Ostrowską.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Czesława Ostrowska:

Szanowni państwo, pozwólcie, że serdecznie powitam wszystkich państwa na uroczystości wręczenia nagród laureatom Ogólnopolskiego Konkursu Poprawy Warunków Pracy, którego głównym organizatorem jest Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej.

To bardzo budujące, że wśród nas jest dzisiaj w Sejmie tylu przedstawicieli przedsiębiorstw i nauki, którzy biorą udział w konkursach o prospołecznym charakterze. Jest oczywiste, że nie możemy dbać o nasze zdrowie, a zatem także o warunki pracy przesuwać na dalsze miejsca wśród priorytetów życiowych, tym bardziej że ciągle jest zbyt wiele wypadków przy pracy i chorób zawodowych. Niestety, liczba wypadków rośnie, przekraczając w ostatnich latach 100 tys.

Pracodawcy i pracownicy często lekceważą stan warunków pracy. Przyczyna lekceważenia bezpieczeństwa przez pracodawców leży niewątpliwie w braku wiedzy oraz umiejętności dostosowania warunków i stanowiska pracy do potrzeb i możliwości pracownika. Ale przecież ten pracodawca ponosi niebagatelne koszty tych zaniedbań. Szacuje się, że w skali kraju koszty związane z wypadkami, chorobami zawodowymi dochodzą do poziomu 3% PKB. Zatem jest ogromna potrzeba uświadamiania, szczególnie pracodawców w zakresie dbałości o warunki pracy pracowników, ale też potrzeba wzrostu kultury bezpieczeństwa wśród tych ostatnich.

Najnowsze statystyki Europejskiej Agencji Bezpieczeństwa i Zdrowia w Pracy wskazują, że polscy pracownicy czują się niedoinformowani w zakresie zagadnień związanych z bezpieczeństwem pracy. Takie konkursy, jak ten, niewątpliwie zmieniają świadomość pracowników w tej materii. Cieszy więc zainteresowanie, przekładające się na wzrost liczby zgłoszeń na Ogólnopolski Konkurs Warunków Pracy. Dzięki temu zostaną upowszechnione i wdrożone kolejne sprawdzone w praktyce rozwiązania.

Wszystkim laureatom nagrody im. Haliny Krahelskiej i Ogólnopolskiego Konkursu Poprawy Warunków Pracy życzę wielu sukcesów w życiu zawodowym i dalszych osiągnięć w dziedzinie bezpieczeństwa pracy. Składam życzenia również w imieniu pani minister Jolanty Fedak.

Główny inspektor pracy Tadeusz Zajęc:

Panie marszałku, pani przewodnicząca, szanowni państwo, drodzy laureaci, nasze dzisiejsze spotkanie ma charakter szczególnie uroczysty. Stanowi bowiem niepowtarzalną okazję do uhonorowania w roku jubileuszu 90-lecia Polskiej Inspekcji Pracy osób, których zasługi dla ochrony pracy w naszym kraju godne są najwyższego uznania.

Nagroda im. Haliny Krahelskiej jest wyróżnieniem wyjątkowym, tak jak wyjątkowe miejsce w historii Polskiej Inspekcji Pracy zajmuje Patronka nagrody - Halina Krahelska. Działaczka niepodległościowa zesłana na Syberię, gdzie spędziła 6 lat. Pisarka i publicystka. Inspektor pracy od chwili powstania inspekcji w 1919 r., a w późniejszym okresie także zastępca głównego inspektora pracy. Specjalizowała się w problematyce ochrony pracy kobiet, dzieci i młodocianych. Upowszechniała zasady ergonomii. Dzia-

łała na rzecz umocnienia kobiecej inspekcji pracy. Warto przy tym wspomnieć, że przed wojną egzekwowaniem przepisów w zakresie ochrony pracy kobiet i młodocianych zajmowały się głównie kobiety – inspektorzy pracy.

Podczas wojny Halina Kraheńska służyła w Armii Krajowej. Aresztowana w lipcu 1944 r. przez radomskie gestapo, wywieziona została do obozu koncentracyjnego w Ravensbrück, gdzie zmarła w kwietniu 1945 r. W ostatnich miesiącach życia pracowała nad „Tezami do działalności inspekcji pracy w odrodzonej Polsce”.

Wręczane dziś po raz dwudziesty pierwszy przez głównego inspektora pracy nagrody im. Haliny Kraheńskiej są wyrazem naszego uznania i podziękowania za wybitne osiągnięcia w dziedzinie prewencji zagrożeń zawodowych, nadzoru i kontroli przestrzegania prawa pracy, wynalazczości, projektowania oraz wdrażania bezpiecznych technik i technologii w zakresie ochrony pracy, a także popularyzacji prawa pracy i ochrony zdrowia w środowisku pracy.

Tegorocznymi laureatami poszerzają grono znamienitych poprzedników, które liczy już ponad 130 osób, postaci niezwykłych, wśród których są wybitni naukowcy i praktycy, reprezentujący wysoki profesjonalizm i społecznikowską pasję. Działalność naszych laureatów ma wymiar głęboko humanitarny. Objawia się on poprzez eliminowanie zagrożeń w miejscu pracy, poprzez dialog i konsekwentne działania na rzecz poprawy warunków zatrudnienia, poprzez umiejętność kształtowania i rozwijania po obu stronach stosunku pracy kultury bezpieczeństwa pracy, poprzez przekazywanie wiedzy kolejnym pokoleniom. Na ten wymiar składa się dzielenie się swym jakże cennym doświadczeniem, bowiem jak mówi przysłowie „doświadczenie jest szkołą, w której lekcje drogo kosztują”.

Gratuluje nagrody w imieniu własnym i wszystkich pracowników Państwowej Inspekcji Pracy, życząc państwu dużo zdrowia oraz wszelkiej pomyślności zarówno w życiu zawodowym, jak i osobistym.

Dyrektor Departamentu Współpracy z Parlamentem i Partnerami Społecznymi PIP Małgorzata Kwiatkowska:

Miło mi ogłosić, że w 2009 r. główny inspektor pracy uhonorował nagrodą im. Haliny Kraheńskiej osiem zasłużonych dla ochrony pracy osób.

O wręczenie nagród uprzejmie proszę pana Stefana Niesiołowskiego wicemarszałka Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej, panią poseł Izabelę Katarzynę Mrzygłocką przewodniczącą Rady Ochrony Pracy i pana ministra Tadeusza Zająca głównego inspektora pracy.

Nagrodę im. Haliny Kraheńskiej otrzymuje pan Stefan Gawroński. Priorytetem działania pana Stefana Gawrońskiego są sprawy ochrony warunków pracy i zdrowia pracowników w środowisku pracy, a także popularyzacja przepisów prawa pracy i bezpieczeństwa pracy. Od kilkunastu lat laureat jest członkiem prezydium zarządu Regionu Gdańskiego NSZZ „Solidarność”. Gratulujemy!

Nagrodę im. Haliny Kraheńskiej otrzymuje pan Janusz Karol Grabowski. Pan Grabowski od ponad 25 lat jest zaangażowany w sprawy służące obronie praw pracowników, w tym prawa do bezpiecznych i higienicznych warunków pracy. Jest wiceprzewodniczącym Federacji NSZZ Pracowników Łączności, członkiem Komisji Ochrony Pracy OPZZ. Gratulujemy!

Nagrodę im. Haliny Kraheńskiej otrzymuje pan Henryk Karczowski. Pan Karczowski przez 45 lat pracował w Fabryce Maszyn Spożywczych „SPOMASZ” w Pleszewie, najpierw na stanowisku konstruktora-technologa, a później kierownika działu bhp. Aktywnie działa w Ogólnopolskim Stowarzyszeniu Pracowników Służb BHP. Obecnie pełni funkcję prezesa oddziału kaliskiego. Gratulujemy!

Nagrodę im. Haliny Kraheńskiej otrzymuje pan Jarosław Lepiarz. Laureat jest górnikiem z 30-letnim stażem pracy, w tym 24 lata pracy w organach nadzoru górniczego. Jest propagatorem bezpiecznych metod pracy oraz nowych technik eksploatacyjnych w branży górnictwa odkrywkowego i podziemnego. Jest także dyrektorem Okręgowego Urzędu Górniczego w Poznaniu. Gratulujemy!

Nagrodę im. Haliny Kraheńskiej otrzymuje pan prof. Jerzy Lewandowski. Pan profesor jest jednym z niewielu uczonych w Polsce posiadających tytuł profesora nauk ekono-

micznych i nauk technicznych. Jest autorem ok. 370 prac naukowo-badawczych, w tym 38 książek. Laureat jest członkiem m.in. Komitetu Ergonomii PAN, Polskiego Towarzystwa Ergonomicznego. Gratulujemy!

Nagrodę im. Haliny Kraheleskiej otrzymuje pan dr Stanisław Wieczorek. Pan dr Wieczorek jest adiunktem w Wyższej Szkole Informatyki i Zarządzania z siedzibą w Rzeszowie. Kierował studiami podyplomowymi z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy, jest autorem wielu publikacji z dziedziny ochrony pracy. Gratulujemy!

Nagrodę im. Haliny Kraheleskiej otrzymuje pan Jerzy Wroński. Laureat ponad 40 lat pracy zawodowej poświęcił działalności na rzecz ochrony pracy. Początkowo zatrudniony był w branżowej inspekcji pracy leśników i pracowników przemysłu drzewnego, a następnie w Państwowej Inspekcji Pracy. Obecnie działa w Stowarzyszeniu Ochrony Pracy. Gratulujemy!

Nagrodę im. Haliny Kraheleskiej otrzymuje pan dr Wiesław Zarychta. Laureat był wieloletnim członkiem Rady Ochrony Pracy, jej wiceprzewodniczącym, a w latach 1998-2002 sekretarzem. Był wykładowcą akademickim specjalizującym się w tematyce bezpieczeństwa i ochrony pracy. Jest autorem licznych książek i publikacji z tego zakresu. Gratulujemy!

W imieniu laureatów głos zabierze pan prof. Jerzy Lewandowski.

Laureat nagrody im. Haliny Kraheleskiej prof. Jerzy Lewandowski:

Panie marszałku, pani przewodnicząca, panie ministrze, chciałbym bardzo podziękować za wyróżnienie w imieniu własnym i pozostałych laureatów. Jest to prestiżowe wyróżnienie, zwłaszcza że problem bezpieczeństwa pracy w Polsce ma nadal szeroki zakres. Zawsze mówiłem moim studentom, że rozwiązanie problemu wymaga kultury na odpowiednim poziomie. Powinniśmy kontynuować nasze dotychczasowe działania, bo tego wymaga problematyka ochrony i bezpieczeństwa pracy. Sądzę, że to wyróżnienie jeszcze bardziej będzie nas motywować do pracy m.in. na rzecz kształcenia młodych ludzi i upowszechniania idei bezpiecznej pracy. Chodzi przecież o nasze zdrowie i życie.

Od wielu lat wspólnie z panią prof. Górską organizujemy konferencje poświęcone ergonomii niepełnosprawnych. W Polsce żyje wiele osób niepełnosprawnych, których na co dzień nie spotykamy. Obecnie na Politechnice Warszawskiej otwieramy specjalność bezpieczeństwo pracy. Jest duże zainteresowanie. Myślę, że młodzi ludzie, którzy ukończą studia z tą specjalnością będą mieli wkład w kształtowanie bezpieczeństwa i ochrony pracy.

Chciałbym jeszcze raz podziękować za wyróżnienie. Będziemy nadal aktywnie działać w sferze bezpieczeństwa i ochrony pracy.

Laureat nagrody im. Haliny Kraheleskiej Jerzy Wroński:

Panie marszałku, pani przewodnicząca, panie ministrze, szanowni państwo, odczuwam wielką satysfakcję z uhonorowania przez głównego inspektora pracy nagrodą im. Haliny Kraheleskiej.

Jest to dla mnie również okazja do pewnej refleksji związanej z ponad 47-letnią działalnością w dziedzinie ochrony pracy. Dobrze jest, kiedy można wykorzystać swoją wiedzę i doświadczenie w dalszych działaniach. Od kilku lat jestem na emeryturze. Udało mi się wykorzystać swoją wiedzę i doświadczenie na forum Stowarzyszenia Ochrony Pracy. Nagroda im. Haliny Kraheleskiej będzie mnie motywować do dalszego działania w tej dziedzinie.

Chciałbym podziękować przewodniczącemu Stowarzyszenia Ochrony Pracy za zgłoszenie mojej kandydatury do tej nagrody, a panu ministrowi za jej przyznanie. Dziękuję bardzo!

Wiceprzewodnicząca Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych Wiesława Taranowska:

Panie marszałku, pani przewodnicząca, szanowni parlamentarzyści, państwo ministrowie, dostojni goście, zabierając głos w imieniu Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych chciałbym podziękować za zaproszenie na tak ważną uroczystość.

Jak podkreślił pan minister Zając, ta uroczystość wpisuje się w 90-lecie jubileuszu Państwowej Inspekcji Pracy. Nagroda im. Haliny Kraheleskiej jest bardzo ważna, szcze-

gólnie dla nas – ludzi pracy. To nas najbardziej dotyczą problemy związane z bezpieczeństwem i higieną pracy. To pracownicy doświadczają trudów, są ofiarami wypadków i ponoszą konsekwencje z tym związane.

Nagroda jest wyróżnieniem dla tych, którzy propagują ideę, są pasjonatami i działają na rzecz bezpieczeństwa, higieny i zdrowia w miejscu pracy. Z tego miejsca chciałabym powiedzieć, jak ważną instytucją jest dla pracowników Państwowa Inspekcja Pracy. OPZZ ogromnie ceni współpracę z Państwową Inspekcją Pracy. Po podpisaniu porozumienia w 2007 r. nasze kontakty zacieśniły się. Inspekcja Pracy wspomaga nas w walce z nieuczciwymi pracodawcami, którzy obecnie wykorzystują kryzys, by oszczędzać na bezpieczeństwie pracy. Inspekcja Pracy wspiera nas w podnoszeniu kwalifikacji, szkoleniach, prewencji. Chciałabym złożyć na ręce pana ministra podziękowania dla wszystkich pracowników i inspektorów PIP za współdziałanie na rzecz bezpieczeństwa pracy w zakładach.

Wśród tegorocznych laureatów nagrody im. Haliny Krahelskiej jest nasz przedstawiciel. Szukaliśmy w swoich szeregach człowieka, który zasłużyłby na to godne wyróżnienie. Znaleźliśmy kolegę Janusza Grabowskiego z Federacji NSZZ Pracowników Łączności. Dziękujemy bardzo koledze Grabowskiemu za jego działalność na rzecz bezpieczeństwa pracy.

Chciałabym również złożyć gratulacje wszystkim laureatom. Dzięki waszej pasji pracownicy mogą czuć się bezpiecznie. Tak jak przez wiele lat robiła to pani Halina Krahelska, tak wy obecnie, podążając jej śladami, możecie propagować bezpieczne warunki pracy.

Dziękuję wszystkim laureatom za zaangażowanie na rzecz bezpiecznej pracy naszych pracowników.

**Dyrektor Departamentu Współpracy z Parlamentem i Partnerami Społecznymi PIP
Małgorzata Kwiatkowska:**

Miło mi ogłosić, że tegoroczna ceremonia wręczenia nagród im. Haliny Krahelskiej dobiegła końca. Gratuluję wszystkim laureatom sukcesów w działalności na rzecz poprawy warunków pracy w Polsce.

Oddaję głos przedstawicielowi organizatorów Ogólnopolskiego Konkursu Poprawy Warunków Pracy.

**Przedstawicielka Centralnego Instytutu Ochrony Pracy – Państwowego Instytutu
Badawczego Agnieszka Krawczyk:**

Proszę panią prof. Danutę Koradecką przewodniczącą Sądu Konkursowego o przedstawienie wyników XXXVII edycji Ogólnopolskiego Konkursu Poprawy Warunków Pracy.

**Dyrektor Centralnego Instytutu Ochrony Pracy – Państwowego Instytutu Badawczego,
przewodnicząca Sądu Konkursowego prof. Danuta Koradecka:**

Celem Ogólnopolskiego Konkursu Poprawy Warunków Pracy jest inspirowanie i upowszechnianie rozwiązań organizacyjnych i technicznych, które prowadzą do poprawy warunków pracy. Warunki pracy w Polsce w porównaniu z innymi krajami Unii Europejskiej są znacząco gorsze. Dotyczy to zarówno poczucia narażenia na ryzyko, zbyt dużego tempa pracy oraz treści pracy. W naszym kraju pracownicy nie uczą się nowych rzeczy.

W Polsce w warunkach zagrożenia pracuje ok. 0,5 mln osób zewidencjonowanych przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych. Wyniki naszych badań dowodzą, że jest ich czterokrotnie więcej. Głównie są to osoby narażone na hałas i zagrożenia związane z uciążliwością pracy, np. mięśniowo-szkieletowe.

Jeżeli spojrzymy dokładniej na sektory, które państwo reprezentują, to okazuje się, że w 2008 r. wskaźnik częstości wypadków na 1000 pracujących był najwyższy w górnictwie (17,8), następnie w budownictwie i przetwórstwie przemysłowym. Średnia krajowa wynosiła ok. 9. Natomiast jeśli chodzi o wypadki śmiertelne, to budownictwo jest niechlubnym liderem tej statystyki. W budownictwie wskaźnik wypadków śmiertelnych w stosunku do wypadków ogółem jest najwyższy.

Liczba wypadków śmiertelnych wypadków przy pracy ogółem w stosunku do 2007 r. znacząco wzrosła, głównie w budownictwie – o 35%, następnie w górnictwie. Jest to

wysoce niepokojące. Branża górnictwa i budownictwa charakteryzują się największymi zagrożeniami w tym zakresie.

Corocznie rozpoznaje się ok. 3,5 tys. nowych chorób zawodowych. Dominują choroby związane z oddziaływaniem czynnika zakaźnego. Następnie ubytek słuchu i uszkodzenia narządu głosu.

Koszty nieprzestrzegania zasad bezpieczeństwa i higieny pracy ponoszone przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych w b.r. wyniosły 4,7 mld zł. Ale koszty pośrednie ponoszone przez Narodowy Fundusz Zdrowia, przedsiębiorstwa i poszkodowanych wynoszą ok. 15 mld zł. Czyli innymi słowy – tracimy tę kwotę z tytułu nieodpowiednich warunków pracy. Poza względami humanitarnymi, aspekt ekonomiczny powinien być istotny, szczególnie w dobie kryzysu.

Organizatorem Ogólnopolskiego Konkursu Poprawy Warunków Pracy jest Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej – dziękujemy pani minister Ostrowskiej za obecność – we współpracy z Ministerstwem Gospodarki, Ministerstwem Zdrowia, Ministerstwem Edukacji Narodowej, Ministerstwem Nauki i Szkolnictwa Wyższego, Zakładem Ubezpieczeń Społecznych, Kasą Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego, Państwową Inspekcją Pracy, Federacją Stowarzyszeń Naukowo-Technicznych NOT oraz Niezależnym Samorządnym Związkiem Zawodowym „Solidarność” i Ogólnopolskim Porozumieniem Związków Zawodowych. Na tegoroczną edycję nadesłano 79 prac, z których 71 dotyczy rozwiązań zastosowanych w praktyce, a 8 – to prace naukowo-badawcze. Prace obejmują obszary wszystkich zagrożeń – hałasu, zagrożeń chemicznych, urazów mechanicznych, zagrożeń elektrycznych, zagrożeń polami elektromagnetycznymi, zagrożeń ogólną uciążliwością pracy.

W kategorii rozwiązania techniczne i organizacyjne zastosowane w praktyce jury przyznało jedną nagrodę I stopnia, dwie nagrody II stopnia, trzy nagrody trzeciego stopnia oraz 18 wyróżnień.

Nagroda I stopnia – Tłumik hałasu czerpni i wyrzutni powietrza do współpracy z wentylatorami dużej mocy. Autorzy: Aneta Augustyn i Marek Pierchała z Instytutu Techniki Górniczej KOMAG w Gliwicach. Jest to bardzo ciekawe rozwiązanie, które może być upowszechnione na terenie całej Polski. Hałas wentylatorów jest podstawowym hałasem wnikającym do środowiska. Nagrodzone rozwiązanie obniża emisję hałasu o ok. 50 decybeli.

Nagroda II stopnia – Monitoring niebezpiecznych miejsc w ruchu kolei podziemnej. Koleje podziemne stosowane w górnictwie powodują wiele wypadków ciężkich i śmiertelnych. Nagrodzony system monitorowania objął obecnie 2 tys. osób w Zakładzie Górniczym Sobieski. Może być upowszechniony w innych kopalniach i zakładach. Monitorowane są wszystkie miejsca niebezpieczne, w których może dojść do wypadku.

Nagroda II stopnia – Obniżenie poziomu drgań mechanicznych działających na organizm człowieka poprzez kończyny górne dla oczyszczacza odlewów. Jest to bardzo ciekawe rozwiązanie. Zmniejszono o ok. 40% poziom drgań mechanicznych poprzez zastosowanie rozwiązań dodatkowych współpracujących z tradycyjnie stosowanymi urządzeniami. To rozwiązanie może mieć ogólnopolskie zastosowanie. Obecnie zostało objętych kilkaset osób.

Nagroda III stopnia – System mgłowy wraz z przysłonami siatkowymi do zwalczania zagrożenia pyłowego. Jest to znakomite rozwiązanie obniżające stężenie niebezpiecznych gazów, m.in. metanu. Zastosowane w „Halembie”. Pozwala na bezpieczną ewakuację ze strefy zagrożenia.

Nagroda III stopnia – Zawór zwrotny podpory teleskopowej. Rozwiązanie zmniejsza istotnie urazowość i możliwość wypadków. Może być szerzej zastosowane.

Nagroda III stopnia – Lokomotywa spalinowa. Bardzo bezpieczna i ergonomiczna. Wykonana przez osoby zatrudnione w Hucie Częstochowa, Politechnice Krakowskiej oraz firmach NEWAG w Nowym Sączu i ENERIA-CAT w Łomiankach. Pozycja pracy maszynisty, obniżenie emisji hałasu, sterowanie są zgodne z zasadami bezpieczeństwa i ergonomii. Jest zapotrzebowanie na ok. 500 tego typu lokomotyw. Możemy je produkować w Polsce.

W kategorii urazy i zagrożenia mechaniczne wyróżnienia otrzymują: Zakłady Meblowe KLER, Zakłady Koksownicze „Zdzieszowice”, GDF SUEZ Energia Polska SA w Połańcu, Kompania Węglowa SA – KWK „Halemba-Wirek”, KWK „Bieloszewice” Centrum Wydobywcze Wchód, KWK „Piast” – oraz Elektrownia Bełchatów. W kategorii zagrożenia psychofizyczne i ocena ryzyka zawodowego wyróżnienia otrzymują: Kompania Węglowa SA. – KWK „Ziemowit”, KWK „Brzeszcze-Silesia”. W kategorii mikroklimat i zagrożenia chemiczne i pyłowe – Zakłady Górniczo-Metalowe „Zębiec”, Kompania Węglowa SA – KWK „Pokój”, Centrum Wydobywcze Wschód, KWK „Szczygłowice” oraz Instytut Farmacji w Warszawie. W kategorii zabezpieczenia przeciwpożarowe i przeciw-wybuchowe – Kompania Węglowa SA – KWK „Pokój”, KWK „Halemba-Wirek”, „Avio Polska” sp. z o. o., Zakłady Wytwórcze Urządzeń Gazowych i inne kopalnie wchodzące w skład Kompanii Węglowej SA.

W kategorii prace naukowo-badawcze została przyznana jedna nagroda I stopnia, jedna II stopnia i jedna III stopnia oraz dwa wyróżnienia.

Nagrodę I stopnia otrzymało ubranie strażackie z systemem monitorowania parametrów fizjologicznych. Jest to wspólne opracowanie Centralnego Instytutu Ochrony Pracy i Politechniki Łódzkiej. To rozwiązanie zostało również nagrodzone na Wystawie Wynalazków w Brukseli. Pozwala monitorować parametry fizjologiczne strażaka w czasie akcji – EKG, temperaturę oraz sytuację ruch – bezruch, co umożliwia dowodzącemu wycofanie go z akcji we właściwym momencie.

Nagroda II stopnia – Zaprojektowanie tkaniny o dwufunkcyjnych właściwościach ochronnych na odzież dla personelu medycznego. Autorami rozwiązania są pracownicy Instytutu Włókiennictwa w Łodzi i ANDROPOLU SA. Tkanina ma działanie przeciwbakteryjne i antyelektrostatyczne.

Nagroda III stopnia – Badania nad przydatnością oznaczeń niezmiennych form lotnych związków organicznych w moczu do oceny narażenia pracowników. Rozwiązanie autorstwa pracowników Instytutu Medycyny Pracy w Łodzi pozwala ocenić łączną ekspozycję przez drogi oddechowe i przez skórę.

Wyróżnione prace – to komora napowietrzająca – rozwiązanie autorstwa Instytutu Techniki Górniczej KOMAG, pozwala na ewakuację w momencie przekroczenia stężeń metanu oraz zmniejszenie emisji drgań i hałasu przez przekładnie zębate – rozwiązanie autorstwa Politechniki Śląskiej w Gliwicach.

Wszystkie prace są opublikowane. Ich streszczenia będą dostępne dla państwa. Zachęcamy do powszechnego wdrażania tych rozwiązań.

Chciałabym serdecznie podziękować fundatorom nagród. Bez nich nie byłoby możliwości spotkania. Podziękowania kieruję do Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej, Ministerstwa Gospodarki, Federacji Stowarzyszeń Naukowo-Technicznych NOT, Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego oraz do przedsiębiorstw: Polska Telefonii Cyfrowa, Fiat Auto Poland, Skanska, PKN Orlen, Polimex Mostostal, Mazowiecka Spółka Gazownictwa i Ceramika Paradyż.

Serdecznie gratulujemy laureatom i uczestnikom Ogólnopolskiego Konkursu Poprawy Warunków Pracy.

Przedstawicielka Centralnego Instytutu Ochrony Pracy – Państwowego Instytutu Badawczego Agnieszka Krawczyk:

Mam wielki zaszczyt prosić pana marszałka Stefana Niesiłowskiego, panią przewodniczącą Izabelę Katarzynę Mrzygłocką, panią minister Czesławę Ostrowską i panią prof. Danutę Koradecką o wręczenie nagród.

W bieżącej edycji w kategorii rozwiązania techniczne i organizacyjne nagrodę I stopnia otrzymał tłumik hałasu czerpni i wyrzutni powietrza do współpracy z wentylatorami dużej mocy. Autorzy: Aneta Augustyn, Marek Pierchała z Instytutu Techniki Górniczej KOMAG w Gliwicach.

Nagrodę II stopnia otrzymał monitoring niebezpiecznych miejsc w ruchu kolei podziemnej. Autorzy: Jan Matuszewski, Andrzej Okoń, Jerzy Glimos z Południowego Koncernu Węglowego SA, Zakład Górniczy Sobieski w Jaworznie.

Nagrodę II stopnia otrzymało obniżenie poziomu drgań mechanicznych działających na organizm człowieka przez kończyny górne dla oczyszczacza odlewów zatrudnionego w Finnveden Metal Structures. Autorzy: Sławomir Bizoń, Kazimierz Świerk, Daniel Zejma, Mikołaj Józwiak, Lidia Orłowska z Finnveden Metal Structures sp. z o. o. w Bielsku-Białej.

Nagrodę III stopnia otrzymują panowie Zdzisław Augustyniak, Grzegorz Jurkiewicz, Ryszard Roman z Kompanii Węglowej SA, Oddział Kopalnia Węgla Kamiennego „Halemba-Wirek” w Rudzie Śląskiej za opracowanie „System mgłowy z przysłonami siatkowymi do zwalczania zagrożenia pyłowego”.

Nagrodę III stopnia otrzymują panowie Adolf Drewniak, Grzegorz Rymer, Wiesław Świlak, Bogusław Wojanowski z Fabryki Zmechanizowanych Obudów Ścianowych „Fazos” SA w Tarnowskich Górach za opracowanie „Zawór zwrotny podpory teleskopowej”.

Ostania nagroda III stopnia w tej kategorii została przyznana za opracowanie „Ekologicznie zdalnie sterowana lokomotywa spalinowa typu 6Dg do prac manewrowych na bocznicach przemysłowych i na PKP. Autorzy: Henryk Kobylanka, Leonard Bernat, Andrzej Wrona, Jerzy Taterczyński z Zakładu Transportu ISD Huta Częstochowa sp. z o.o. w Częstochowie, Adam Tułeczki, Jan Smerka, Maciej Górowski z Politechniki Krakowskiej, Wiesław Szewczyk, Wiesław Piwowar z NEWAG SA w Nowym Sączu oraz Marek Sierpowski z ENERIA-CAT w Łomiankach.

W kategorii prace naukowo-badawcze nagrodę I stopnia uzyskało ubranie strażackie z systemem monitorowania parametrów fizjologicznych. Autorzy Grzegorz Owczarek, Krzysztof Łęzak z Centralnego Instytutu Ochrony Pracy – Państwowego Instytutu Badawczego w Warszawie, Izabela Krucińska, Marina Michalak, Krzysztof Gniotek, Jacek Leśniewski, Sławomir Hausman, Łukasz Januszkiewicz z Politechniki Łódzkiej.

Nagrodę II stopnia otrzymało zaprojektowanie tkaniny i dwufunkcyjnych właściwościach ochronnych na odzież dla personelu medycznego. Autorzy: Mirosław Polipowski, Joanna Lewartowska, Lucyna Zawadzka-Michalak z Instytutu Włókiennictwa w Łodzi, Tomasz Spólnicki, Joanna Janeczko, Krzysztof Spólnicki z ADROPOL SA w Andropolu.

Nagrodę III stopnia za badania nad przydatnością niezmienionych form lotnych związków organicznych w moczu do oceny narażenia pracowników otrzymują Beata Janasik i Marek Jakubowski z Instytutu Pracy im. J. Nofera w Łodzi.

Wszystkim laureatom serdecznie gratulujemy. Po zakończeniu uroczystości zapraszamy do wspólnego zdjęcia na schodach sejmowych.

Bardzo proszę o zabranie głosu przedstawiciela laureatów pana Edwarda Pieczorę zastępcę dyrektora Instytutu Techniki Górniczej KOMAG w Gliwicach.

Zastępca dyrektora Instytutu Techniki Górniczej KOMAG w Gliwicach Edward Pieczora:

Panie marszałku, panie i panowie ministrowie, szanowni parlamentarzyści, szanowni państwo, z danych Głównego Urzędu Statystycznego wynika, że w ostatnich latach nastąpił wzrost wypadków przy pracy. W 2005 r. zanotowano 84,5 tys., w 2007 r. – 99 tys., a w 2008 r. – 104 tys. zdarzeń wypadkowych. Zatem niezbędne staje się podejmowanie przedsięwzięć organizacyjnych i technicznych w celu przeciwdziałania temu zjawisku.

Jeśli chodzi o działania techniczne, to główną rolę odgrywają instytuty i inne jednostki, funkcjonujące na podstawie ustawy o jednostkach badawczo-rozwojowych, tworzące niejako pomost w transferze wiedzy akademickiej do przemysłu. Instytuty i jednostki badawczo-rozwojowe są szczególnie predysponowane do tworzenia innowacyjnych rozwiązań dla naszej budowanej na wiedzy gospodarki, nie tylko rozwiązań proefektywnościowych, ale przede wszystkim rozwiązań probezpiecznych.

Takie rozwiązania tworzone są m.in. w KOMAGU. Jedno z nich zostało dzisiaj uhonorowane. Chciałbym w tym miejscu złożyć serdeczne podziękowania na ręce pani prof. Danuty Koradeckiej dyrektor Centralnego Instytutu Ochrony Pracy za zwrócenie uwagi na to rozwiązanie. Mam nadzieję, że będę wyrazicielem autorów wszystkich nagrodzonych i wyróżnionych rozwiązań, którzy chcieliby złożyć podziękowania.

Przy okazji chciałbym zwrócić uwagę na młody wiek autorów nagrodzonego rozwiązania z KOMAGU. To ludzie niespełna trzydziestoletni. W naszym instytucie wśród pracowników merytorycznych i doktorów 60% stanowią młodzi ludzie.

Chciałbym zachęcić do współpracy nauki z jednostkami badawczo-rozwojowymi i podmiotami gospodarczymi, dużymi i małymi. Bez tej współpracy nie będzie innowacyjnych przebieganych rozwiązań. Akcesja Polski do Unii Europejskiej dała nam pewne możliwości pozyskiwania środków finansowych na te działania.

Wiceprezes Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Elżbieta Łopacińska:

Szanowni państwo, niezmiernie cieszę się, że ZUS może zacząć być postrzegany jako instytucja nie tylko wypłacająca niskie emerytury i renty, ale również jako instytucja, która uczestniczy w innych sferach.

ZUS zajmuje się prewencją wypadkową od 2003 r., aczkolwiek środki, które mieliśmy przeznaczone na ten cel, pozwalały na dość ograniczoną działalność w tym zakresie. Natomiast 2009 r. jest rokiem przełomowym, ponieważ otrzymaliśmy wielokrotnie wyższe środki. Stąd nasza działalność jest o wiele aktywniejsza.

Jest mi bardzo miło, że mogliśmy propagować Ogólnopolski Konkurs Poprawy Warunków Pracy, że mogliśmy uczestniczyć – w niewielkim stopniu, ale na tyle, na ile mogliśmy – w sponsorowaniu nagród. Myślę, że tę działalność będziemy kontynuowali. Zależy nam na uczestnictwie w poprawie warunków pracy. Dlatego zamawiamy różne prace naukowe i analityczne. W br. zakupiliśmy pakiety dla mikroprzedsiębiorstw. Będziemy starali się rozszerzać nasz obszar działania w zakresie poprawy warunków pracy.

Chciałabym bardzo serdecznie pogratulować wszystkim laureatom. Myślę, że Zakład Ubezpieczeń będzie starał się wspomagać państwa.

Korzystając z okazji, chciałabym serdecznie podziękować instytucjom, z którymi współpracujemy, a mianowicie Centralnemu Instytutowi Ochrony Pracy, Instytutowi Medycyny Pracy, Państwowej Inspekcji Pracy i Wyższemu Urzędowi Górniczemu. To są najważniejsze instytucje, z którymi obecnie mamy bardzo ścisłą współpracę. Będziemy rozszerzać zakres tej współpracy w celu zapewnienia pracownikom bezpiecznych warunków pracy. Sądzę, że Zakład Ubezpieczeń Społecznych będzie również postrzegany jako instytucja uczestnicząca w innych sferach, a nie tylko kojarzona z emeryturami i rentami.

Dziękuję serdecznie za możliwość zaprezentowania Zakładu Ubezpieczeń Społecznych od innej strony.

Przewodnicząca Rady Ochrony Pracy Izabela Katarzyna Mrzygłocka:

Szanowni państwo, w imieniu Rady Ochrony Pracy chciałam bardzo podziękować za przyjęcie naszego zaproszenia i uczestnictwo w uroczystym posiedzeniu Rady. Uroczystym w części poświęconej wszystkim laureatom nagrodzonym dzisiaj.

Chciałabym państwu bardzo serdecznie pogratulować wszystkim laureatom, którym bardzo bliskie są zagadnienia ochrony pracy. Dziękuję wszystkim, którzy zajmują się tą problematyką. Życzę państwu wielu sukcesów w dalszej działalności i wszelkiej pomyślności w życiu osobistym.